SPRAWOZDANIE

DYREKCYI C. K. GIMNAZYUM

W BOCHNI

ZA ROK SZKOLNY

1892.

TREŚĆ:

O gościnności Greków homerowych, przez Mikołaja Mazanowskiego.
Wiadomości szkolne, skreślone przez Dyrektora.

KRAKÓW.
NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.
W drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego.
1892.

Nr. inw.
Spr. 6

O gościnności Greków homerowych

przez

Mikołaja Mazanowskiego.

Przenieśmy się myślą w dawno minione wieki, w świat homerowy, w którym, jak w kolebce, rozwijały się różne pojęcia i urządzenia społeczne. Daleka to wędrówka, ale nam ją ułatwią Iliada i Odysseja, te wyjątkowe w dziejach ludzkości i w swoim rodzaju jedyne utwory nie jednego człowieka, ale całego pokolenia i całej epoki jego dziejów, arcydzieła, w których zlały się w całość artystyczną marzenia naiwnej fantazyi z najrealniejszą prawdą życia. Przypatrzmy się ludziom tego czasu. Oto żyją we Ftyi obfitej w trzody, w koniorodnem Argos, na kwiecistych łąkach Pizaru, rodzącego bydło, między złomami skał, pokrytych gęstym, szumiącym lasem, jak na Peliosie, Itace, Nerycie, śród jarów Lacedemony, w krajach poprzerzynanych źródłami i strumieniami, po krawędziach poszarpanych zatok i wysp, w obliczu jasnego nieba i morskich toni, — żyją w ścisłej łączności z przyrodą, której tajemnicze siły ubóstwiają; piorun jest u nich gniewem Dzeusa, rzeki szumiące — to bóstwa, burza morska — to gniew Pozejdona, wiatry — to także bogi... Życie ścisłe z przyrodą wyrabiało siłę fizyczną; bujna i obfita krew pobudzała do czynów pełnych energii, wyobraźnia płodziła potwory w rodzaju Lastrygonów, Cyklopów i Gigantów. Zwierzęca, materyalna siła u bohaterów homerowych przeważa: piersi obrosłe, ogromnej postaci, niesłychanych rozmiarów w piersi i barkach, o żylastych dłoniach, wszyscy bujnokędzierni, silni — słowem — jak lwy, co żyją surowem ścierwem a zranione rzucają się w rozjuszeniu, lub jak odyńce; gdy padnie który w boju, to jak wieża lub jak topola, aż ziemia zadudni,

w znacznej liczbie synami są bogów, rzek lub jezior, nieprawego łoża [1]).

Zajęciem ich myśliwstwo, rzucanie oszczepów i dysków, strzelanie z łuku, — lub wojna. Ta ostatnia jest ich żywiołem. Największą cnotą ówczesną — dzielność w boju, hańbą — tchórzostwo. Gdy się zetknie takie wojsko bohaterów, szczękną miecze i tarcze, zetrą się paiże wypukłe, śród jęku ginących i tryumfalnej wrzawy zwycięzców, gdy krew popłynie po ziemi jak potoki ze szczytów górskich, — wtenczas lwia siła rośnie w bohaterze. Dzielnym miecza zamachem rozrąbać obojczyk nieprzyjacielowi, rozciąć go na poły, a gdy runie, stanąć na piersi i zedrzeć zbroję lub przyskoczyć do zabitego, ugodzić go dzidą w brzuch, aż wszystkie jelita wypłyną: oto prawdziwa ich roskosz! [2]).

Wszakże jak przyroda Hellady z dwóch składała się pierwiastków: surowego jak górskie szczyty lub wichry morskie i sielankowego jak soczyste łąki i błonia: tak i w charakterze synów tej ziemi dojrzeć można jakby pasowania się między dzikością a kiełkującą coraz silniej cywilizacyą. Charakter ich podobny do gliny, która to jak kamień twarda, to znów rozpływa się pod działaniem wilgoci; jak dziecko łatwo wpada w krańcowe ostateczności homerowy bohater. Ten Achilles tak namiętny w gniewie, tak okrutne szerzący rzezie, tak po barbarzyńsku pastwiący się nad Lykaonem [3]), jakże znów serdecznie kocha Patrokla [4]), jak płacze nad jego ciałem, z jak przyjaznem i szczodrobliwem sercem rozdziela Achajom dary! Płacze jak małe dziecko, skarżąc się swej matce w I. ks. Iliady. W innem miejscu w Odyssei [5]) wspomnienie Odysseusa wszystkim Grekom łzy rzewne wyciska: płakała Helena, płakał Telemach i Atryda Menelaos i syn Nestora. Szczera, prostacza dusza tych ludzi łatwo błądzi, ale i łatwo potem uznaje swe błędy, jak Euryalos [6]) lub Antilochos [7]). Tem usposobieniem Greków tłómaczyć sobie można owe liczne w Homerze wzmianki o zabójstwach [8]) lub podobne obrazy, jak ten, gdy Achajowie ranią ciało zabitego już Hektora, topiąc w niem swoje włócznie.

W wyobrażeniach religijnych toż samo połączenie dzikości i cywilizacyi. Dzeus, uniesiony gniewem, gotów bić własną żonę [9]) a Hefajsta jak chwycił za nogi i rzucił z nieba na ziemię, to biedak przez cały dzień spadał, aż przy zachodzie słońca dopiero upadł potłuczony na Lemnos [10]); przy tem w miłosnych swych popędach nie krępuje się ten władca bogów i ludzi żadnem etycznem prawem, jak w ogólności

---

[1]) II. 540, 515, 864, 548—9, 727—8. V. 70. XI. 2, 490. XIII. 173. [2]) IV. 525. V. 620. VI. 64. [3]) XXI. 96. [4]) XXII. 385 — 390, 331. XXIV. 33 — 34. [5]) Δ. 184 - 6. [6]) Θ. 408. [7]) XXIII. 586. [8]) Np. XXIV. 480. XV. 432. IX. 630. [9]) I. 567, 588. [10]) I. 591 — 4.

bogowie w stosunku z ziemiankami zdają się uświęcać nieprawe związki. Za to są oni litościwi. Apollo jest wprawdzie mściwy i łatwo unosi się gniewem [1]), ale go można przebłagać całopaleniem stu wołów, Hera także ma litościwe serce [2]), a Tetys łzy rzewne roni roztkliwiona skargą Achillesa. Dziwnie naiwne wyobrażenia o bogach, którzy o niczem innem nie myślą, tylko o Trojanach i Grekach, było połączone z gusłami o wieszczbiarstwie, z tłómaczeniem snów, oczyszczeniami [3]), a nawet z barbarzyństwem — co prawda wyjątkowem — zarzynania na stosie nieprzyjacielskich jeńców [4])

Wśród ciągłych walk przecież wyrabiało się poczucie obowiązków jednostki dla sprawy ogółu [5]), rosła szlachetna żądza sławy pod wpływem współzawodnictwa, a chociaż chytrość, kłamstwo i szpiegostwo szczepili nieraz sami bogowie [6]); to jednak ustalały się prawa co do pożycia małżeństw i krzepło pojęcie miłości kraju ojczystego, które zwłaszcza Odysseję wybitnie cechuje.

W pokojowem życiu zamożność szła w parze z życiem spokojnem i roskosznem. Anakci mieli całe stada ciężko chodzących bydląt, rogatych wołów, pasionych wieprzów, zapasy wina [7]); w skarbcu wiele klejnotów: złota, spiżu i żelaza [8]); ziemia obfita w lasy i pastwiska, rodziła winorośle [9]), wypasała tuczne stada. W dostatkach powstawało poczucie piękna, wyrabiała się sztuka najpierw może w ubiorach i mieszkaniach. Hefajstos mieszka w spiżowym pałacu, 20 trójnogów na złotych kółkach stoi dokoła ścian, krzesła tam wybijane złotymi gwoździami. Dzeus ma także pałac ze spiżu kuty [10]). „W Tebach egipskich sto bram się otwiera, z każdej odrazu potrafi wyruszyć 20 mężów na koniach i to z całym taborem [11]).“ W ubiorach i w uzbrojeniu sztuka znacznie rozwinięta. Miecze srebrem nabijane [12]), wytwornej roboty berła [13]), misterne pancerze [14]), pasy ze złotemi sprzączkami ozdobnie wyszywane [15]); u kobiet okrycia purpurowe z haftami (Helena haftuje walki Trojan [16]), namiotki ze srebrzystych tkanin, szpinki złote do włosów [17]), na szyi łańcuszki, na palcach pierścienie [18]), prócz całego aparatu wonnych maści, olejków, frendzelków, kolii, któremi podnosiły wdzięki [19]).

Po trudach wojny, przy wesołej i sutej biesiadzie mile łechtał ucho dźwięk cytry [20]).

---

[1]) I. 50. [2]) Np. I. 56. [3]) I. 63—4, 70, 106, 113. [4]) XXIII. 175. [5]) Np. II. 61 — 2: „Nie przystoi mężowi radnemu noc całą przesypiać, kiedy mu naród powierzono i ma tyle na głowie.“ [6]) IV. 120. [7]) IX. 466. [8]) VI. 47. [9]) II. 507, 537, 561. [10]) I. 426. [11]) IX. 380. [12]) II. 44 — 5. III. 361. [13]) II. 101. [14]) IV. 136. III. 330. [15]) IV. 132 — 5, 215 — 6. [16]) III. 125. [17]) V. 425. [18]) VIII. 401. [19]) Prześliczny ustęp o strojach kobiet w ks. XIV. 166 — 352. [20]) IX. 186. III. 54, 597 — 600. I. 473. 603.

Tak to wykluwały się zwolna sztuka i cnota z grubej poczwarki barbarzyństwa.

W czasie, kiedy tacy ludzie żyli, kiedy zasady były w stanie krzepnięcia, dziać się musiało wiele zbrodni. Państwo nie rozszerzyło jeszcze tak, jak dziś, zakresu swej władzy, nie gwarantowało bezpieczeństwa jednostki, nie ścigało kodeksem karnym wykroczeń, musieli ludzie sami dbać o siebie i oprzeć się wzajemnie na sobie. Stąd to uprawnienie zemsty za zabójstwo, stąd większa, niż dziś, władza głowy rodziny, stąd wreszcie naturalne, bo z koniecznych potrzeb wytworzone uczucie litości i przyjaźni.

Przykłady tych uczuć w Homerze bardzo liczne. Nestor rannego Machaona zabiera na powózkę i zawozi do swego namiotu [1]); tak samo czyni Patroklos z rannym Eurypylosem, ściele mu w swym namiocie owcze skóry, sam opatruje ranę i wykrawa strzałę [2]). Helena w ciągu 20 lat pobytu w Troi nie doznaje ani jednej przykrości [3]). Odysseus gotów narażać jak inni życie na niebezpieczeństwo, wraz z innymi ciągnie los [4]), a gdy go Kirke ugaszcza, myśli o swych towarzyszach. „O Kirke, mówi, któryż prawy człowiek odważy się brać w usta pokarmu i napoju, nie uwolniwszy pierwej swych druhów?“ [5]). To też jak „cielęta około swej matki się zbiegają“ tak towarzysze jego całe swoje ocalenie pokładają na swym wodzu [6]). „O wiem — woła Elpenor w podziemiu do Odysseusa, — że wyszedłszy z Hadesu, wrócisz jeszcze do wyspy Ajai: wówczas przypomnij sobie o mnie, nie rzucaj mnie nie pogrzebawszy, nie opłakawszy, ażebyś nie ściągnął na siebie gniewu bogów; spal mnie ze zbroją razem i usyp mi mogiłę na morskim brzegu, ażeby i potomność dowiedziała się o mnie nieszczęśliwym.“ Odysseus — rozumie się — spełnił jego prośbę [7]).

Możni bogactwem i radą chętnie wspierają uboższych, mając w zamian od nich wdzięczność i miłość. Cóż np. za piękny obraz Eumajosa, który jak ojca kocha swego pana, żywi dla niego szczerą, prostaczą wdzięczność i przywiązanie, Telemacha kocha jak rodzonego syna, całuje go przy powitaniu w policzki i ręce, utulić się z radośnego płaczu nie może, widząc jego szczęśliwy powrót!

W tem naturalnem, z usposobienia duszy i z naturalnych potrzeb społecznych wykwitłem uczuciu na niedolę bliźniego widzimy także zawiązki gościnnych zwyczajów, które stopniowo rozpowszechniając się, przeszły bezwiednie w prawo zwyczajowe, a wreszcie doszły do świadomości ogółu w formie prawa zwyczajowego, uświęconego religią.

---

[1]) XI. 516, [2]) XI. 841. [3]) XXIV. 767. [4]) K. 206. [5]) K. 383 — 7. [6]) K 415 — 420. [7]) Λ. 70 i nast.

Nim przejdziemy do samego sposobu, w jaki ten zwyczaj objawiał się, zastanowić się najpierw wypada, kto był przedmiotem gościnności.

Pojęcie naszego wyrazu „gość“ mieści się zupełnie w greckiem ξεῖνος, ale go nie przykrywa. Gościem nazywamy człowieka dopóty, jak długo u nas gości; Grek mógł nawet tego nazwać ξεῖνος, który bardzo daleko odeń mieszkał, byle choć raz jedli przy wspólnym stole, jak również tego, którego uważał za *obcego*, choćby ten obcy nie przybył do jego domu i nie żądał gościny. Gościem nie nazywamy żebraka, który tylko na krótko wstępuje po datek, w Homerze i ten mógł być ξεῖνος. Greckie homerowe ξεῖνος obejmuje więc całą skalę pojęć od naszego *obcy* do *przyjaciel*, *pobratymiec*, mieszcząc w sobie nasze pojęcia *obcy* i *przybysz* w zupełności, a *przyjaciel* w części. Tak tedy mamy w wyrazie ξεῖνος zawarte całe dzieje rozwoju pojęcia gościnności. Początkowo każdego spotkanego a nieznanego człowieka bez względu na to, czy był krajowcem, czy cudzoziemcem, czy miał jaką prośbę, czy nie, nazywano ξεῖνος t. j. człowiek spotkany. W takiem znaczeniu mamy ten wyraz w IV. 387, gdzie znaczy on obcego, nie proszącego ani o gościnę, ani o żadną pomoc. Wyrażenie to przeszło następnie na oznaczenie ludzi wogóle obcych w przeciwstawieniu do miejscowych [1]), a następnie obcego człowieka, którego się wybawia ze złego położenia [2]), lub przybysza ze stron nieznanych, proszącego o jakąś pomoc: czy to np. o wskazanie drogi w nieznanem mieście [3]), czy też o inną łaskę, np. wzięcie na okręt w podróży [4]) lub odesłanie do ojczystej ziemi [5]), lub zwłaszcza o gościnę [6]).

W dalszym rozwoju jednak spotykamy wyraz ξεῖνος na oznaczenie przybysza miejscowym nieznanego, który prosił o gościnę, któremu ją dano, który jednak wchodzi po raz pierwszy w stosunek z ugaszczającymi; w tym razie mieści w sobie wyraz ten pojęcie obcego i zarazem gościa. Bardzo liczne są na to przykłady w Homerze, ale prawie wszędzie w podobnych razach pojęcie „obcy“ przeważa jeszcze. I tak: Eumajos nazywa ξεῖνος Odysseusa, który przybył do niego jako zupełnie obcy, w żebraczem odzieniu [7]), tak samo wyraża

---

[1]) XXIV. 202: ἐπ᾽ ἀνθρώπους ξείνους ἠδ᾽ οἷσιν ἀνάσσεις. [2]) Δ. 371, 383, 399: Eidotea nazywa tak Odysseusa. [3]) Z. 209, 246, 255, 289: Nausikaa do Odys. lub Odysseus sam siebie nazywa ξεῖνος ταλαπείριος w H. 24 i Atene Odysseusa w N. 237, 248. H. 28, 48, 160. [4]) O: 266, 536, 542: Telem. do Teoklimenosa. [5]) Θ. 12. [6]) H. 32: ξείνους ἀνθρώπους, gdzie ξεῖνος jest przymiotnikiem. E. 187: ξεῖν᾽ ἐπεὶ οὔτε κακῷ οὔτ᾽ ἄφρονι φωτὶ ἔοικας. (Widocznie nawet w znaczeniu „cudzoziemiec“ ma ξεῖνος jakiś oddźwięk, że to cudzoziemiec, którego wypada przyjąć. P. 398, 485: ξείνοισι ἐοικότες ἀλλοδαποῖσι. P. 501: ξεῖνος τις δύστηνος. T. 333, 351, 371: ξ. τηλεδαπῶν. Ω. 268. [7]) Ξ. 56 — 8, 80, 145 O. 326, 352, 390.

się do niego i o nim Telemach [1]), zalotnicy, służba [2]) i Penelopa [3]). Telemach nazywa tak Teoklimenosa [4]). Nestor i jego synowie tak długo nazywają Telemacha i Mentesa, przybyłych do Pylos, ξεῖνοι [5]), dopóki nie dowiedzieli się, co oni są za jedni; potem Nestor serdecznie nazywa Telemacha ὦ φίλ' [6]), τέκνον, ὦ φίλος. W Mykenach Eteoneus ujrzawszy dwóch przybyszów, których nie znał — a byli to Telemach i Pisistrat, syn Nestora — donosi Menelaosowi, że jacyś dwaj ξείνω przybyli [7]). Menelaos dowiedziawszy się, że to są synowie jego przyjaciół, nie nazywa ich ξεῖνοι, lecz ὦ φίλ', albo po imieniu, lub φίλον τέκος [8]). Również do Odysseusa i o nim w kraju Feaków mówią i król Alkinoos i Arete i Feakowie ξεῖνος i to zarówno, nim się dowiedzieli, kogo przyjmują, jak poznawszy godność i sławę swego gościa [9]).

Przeważnie więc ξεῖνος w Homerze oznacza obcego przybysza, którego się ugaszcza, który prosi o jakąś pomoc, o dach, strawę, odesłanie do ojczyzny. Może taki ξεῖνος być w bogactwie lub nędzy, w poważaniu nazywany ξεῖνος lub z pewnym odcieniem pogardliwym jak πτωχός [10]). W tym ostatnim razie ξεῖνος schodzi się nawet poniekąd z πτωχός, jeżeli żebrak jest cudzoziemcem. Każdego zresztą żebraka można było nazwać ξεῖνος, tak np. nazywają Odysseusa zalotnicy, nie mówią jednak tego do Irosa, może dla tego, że to był znany całemu miastu, podły i natrętny żebrak z zawodu.

Rozumie się, że między ξεῖνος a πτωχός jest ogromna różnica, pomimo tego drobnego ich zejścia się [11]). W pojęciu ξεῖνος nic istotnie nie ma ani uwłaczającego, ani obelżywego. Przy tem była, jak się z kilku miejsc Odyssei pokazuje, osobna kasta żebraków, której typem może być Iros. Krążyli oni po wsiach i po miastach, prosząc o jałmużnę [12]); w podartem, brudnem odzieniu [13]), z kosturem w ręku, prośbę swą wyrażali wyciąganiem ręki [14]), kłamali, płaszczyli się, byle

---

[1]) Π. 44, 113, 181, 57. 70, 78. Σ. 61. Υ. 305. [2]) Σ. 38, 112, 122 – 3, 357, 401, 416, 420. Υ. 191, 166, 324, 360. Τ. 66. Χ 27. [3]) Τ. 215, 253, 309, 345, 350, 509, 389. Φ. 314, 334, 349. [4]) Ρ. 53, 72 – 3, 165, 185. [5]) Γ. 70 — 1, 34, 43. [6]) Γ. 103, 211. [7]) Δ. 26, 36. [8]) Δ. 312. Ο. 68, 111. Δ. 611. Ο. 125. [9]) Π. 160, 162, 166, 190, 192, 227, 237, 299, 309, 342. Θ. 42, 101, 133, 145, 159, 195, 251, 236, 386, 395, 408, 438, 461, 544. [10]) Antinoos do Odyss. ἀ δειλὲ ξείνων, Φ. 288 (w pogardzie). Ξ. 361: ἀ δειλὲ ξείνων (z litością). Ξ. 443: δαιμόνιε ξείνων (z litością). Ρ. 10, 14: τὸν ξεῖνον δύστηνον. Σ. 327: ξεῖνε τάλαν = nędzny przybyszu, (wymawia to Melanto z pogardą). Eustatius do tego miejsca: τὸ δὲ ξεῖνε ἴσως ἐπὶ ὕβρει φησὶν ἡ Μελανθώ, ὡς εἴπερ εἶπεν, ὦ ἀλλότριε. Crusius: „samo w sobie ξεῖνε nie ma nic obelżywego, obelgę nadaje przymiotnik τάλαν.“ [11]) Świadczy o tem zestawienie tych nazw obok siebie: Σ. 106. μηδὲ σύ γε ξείνων καὶ πτωχῶν κοίρανος εἶναι. Σ. 38. ὁ ξεῖνος καὶ Ἶρος. Σ. 233. Φ. 21, 292: ξ. καὶ πτωχός. [12]) πτωχεύειν Ο. 309, lub przechodnie znaczenie Ρ. 11: ὄφρ' ἂν δαῖτα πτωχεύῃ. Ρ. 18, 19. Nazywano takiego także ἐπιστάτης. Ρ. 455. [13]) Ρ. 338. [14]) Ρ. 367.

dostać gościnę [1]). Nicponie, rozprożniaczeni żarłocy [2]), natrętni jak muchy, czatowali przy ucztach na wylizywanie mis [3]), istne plagi biesiad, opierali się o drzwi i natarczywie, wiecznie niezadowoleni, domagali się wszystkiego [4]). Iros należał do tego rodzaju żebraków. Włóczył się on po całem mieście [5]), „a odznaczał się szalonym apetytem, niezrównany był w jedzeniu i piciu, ani siły nie miał, ani mocy, na pozór tylko był bardzo wielki. Nazywał się Arnajos, takie mu matka cna przy urodzeniu dała imię, ale cała młodzież zwała go Irosem, bo nosił posyłki na rozkaz.“

Od πτωχός różni się ἱκέτης. I ἱκέτης i πτωχός mogli być obcymi przybyszami t. j. ξεῖνοι. Z tych nielicznych miejsc, w których znajduje się wyraz ἱκέτης w Homerze, wynika, że oznacza on człowieka, który w największem będąc nieszczęściu, całe ocalenie pokłada w osobie innej, do której udaje się z najpokorniejszą prośbą o łaskawą pomoc i której powierza się na łaskę i niełaskę. Tak Odysseus np. w niedoli woła do boga rzeki: „Uciekam się do twych kolan, wiele poniósłszy trudów, więc się zlituj, panie, szczycę się, że jestem twym hiketą“ [6]). Tenże do Polyfema: „Uciekliśmy się do twych kolan, toż hiketami twymi jesteśmy“ [7]). W innem miejscu znajdujemy ἱκέτης i ξεῖνος niejako przeciwstawione, co świadczy o różnicy tych pojęć [8]). Ale i one w pewnym względzie identyfikują się [9]).

Prócz znaczenia „obcy przybysz“ ma ξεῖνος w dalszym swym rozwoju treść podobną do naszego „gość,“ „ugaszczający“ a wreszcie pobratymiec, przyjaciel po gościnie. Przykładów wszakże na ξεῖνος w znaczeniu gościa bez domieszki „obcego“ bardzo mało. Ani Alkinoos nie nazywa gerontów, których ugaszcza, ξεῖνοι, ani Agamemnon pod Trają, ani Menelaos swych poddanych gości na weselu tak nie nazywa [10]).

---

[1]) Ξ. 124 — 8. [2]) P. 219: μολοβρόν. Apollon. w Lexik. ὁ μολὼν ἐπὶ βορᾶν, ἢ ἐπαίτην, ἢ ἀλήτην, ἢ καὶ πτωχόν, ἢ τὸν μόλις προβαίνοντα [3]) P. 220: ἀπολυμαντῆρα. Scholia: λυμεῶνα τῶν εὐωχιῶν = plagę biesiad. Inne wyjaśnienie scholiów: ὁ τὰ καθάρματα ἀποφερόμενος τῶν εὐωχιῶν. [4]) P. 219 — 22. [5]) Σ. 1. πτωχός πανδήμιος. Ernesti: mendicus non est publicus, sed vagabundus et ostiatim petens stipem. Faesi: „ein Heimatloser.“ Lepiej iść za scholiastą. [6]) E. 499, 450. Π. 63: ἱκέτης δέ τοι εὔχεται εἶναι. [7]) I. 266, 7. I. 269. [8]) Τ. 134: τῷ οὔτε ξείνων ἐμπάζομαι οὔθ' ἱκετάων. Zresztą wyraz ten znajdujemy: XXIV. 158, 187, 570. Z. 193. Ξ. 511. Π. 165, 181. I. 270. Θ. 546. Ξ. 510, 511. [9]) Zwłaszcza w XXI. 74 i nast., gdzie Lykaon błaga na klęczkach Achillesa i powołuje się na to, że jest ἱκέτης. ἀντί τοι εἰμ' ἱκέταο αἰδοίοιο, bo u niego po raz pierwszy spożył pokarm (πὰρ γάρ τοι πρώτῳ πασάμην Δημήτερος ἀκτήν.) Ameis: „Mit dem Genuss der ersten dargebotenen Nahrung trat der ἱκέτης in den Genuss seiner Rechte.“ Opierając się na Π. 422, 423 wyjaśnia Eustatius, że ἱκέτης jak ξεῖνος może znaczyć proszącego o obronę i dającego ją. Lex. Hom. również podaje: ἱ est vox media de eo, qui orat, et de eo, qui oratur, ut ξεῖνος. (Miejsce to jest jedyne z takiem znaczeniem i to zakwestyonowane). [10]) Tylko w Λ. 338, gdzie Arete mówi

Również trzy tylko znalazłem przykłady, gdzie gość nazywa ugaszczającego lub kogoś z domowników ξεῖνος. Zwykle ani Odysseus do Feaków, ani do Eumajosa, ani do Penelopy, ani do Telemacha, ani do zalotników, ani inni obcy przybysze nie mówią tak do ugaszczających[1]). Mniemam jednakże, że nawet w tych trzech miejscach zbliża się owo ξεῖνος do znaczenia najbardziej w swym rozwoju posuniętego, które możnaby wyrazić nazwą „pobratymiec," przyjaciel po gościnie. Jest to czysto ówczesne i nam dziś nieznane pojęcie ksejnów, dwóch ludzi, którzy się wzajemnie ugaszczali, może dali sobie dary, a ten związek stołu wspólnego i wspólnej strawy wiąże na całe życie i ich samych i ich potomków węzłem przyjaźni[2]).

* * *

Δόσις δ' ὀλίγη τε φίλη τε[3]) jest jedną z piękniejszych pobudek gościnności, na które się zdobył człowiek. Doświadczenie nabyte w życiu, że ciężką jest nieraz tułaczka a słodkim przytułek w gościnnym domu, że nieraz serce niedolą znękane odżywa, karmiąc się współczuciem bliźnich, jak ciało strawą nauczyło człowieka ofiarności. „Zanim powróciliśmy — mówi Menelaos[4]) — nie w jednym domu przyjmowano nas gościnnie, bądźmyż i my gościnni." Pobudką była także owa błogosławiona i święta chęć dobrej sprawy, która sprawia, że chcielibyśmy zyskać sobie miłość i pamięć u wszystkich. „Dam ci puhar — mówi Menelaos[5]) — ażebyś po wszystkie dni żywota swego pamiętał o mnie." „Gość bowiem przez całe życie pamięta tego gospodarza, który go serdecznie przyjął"[6]). „Bo jakże ty, przybyszu obcy, — mówi Penelopa do swego męża — poznasz, czy między niewiastami odznaczam się rozumem i sercem, jeżeli siedzieć będziesz przy uczcie brudny, źle odziany? Ludzie krótko żyją. Kto w swem sercu i w czynach swych nie ma litości, temu ludzie źle nadal życzą, a po śmierci wszyscy z niego szydzą; kto zaś jest ludzki[7]) w sercu swem i w czynach, tego sławę szeroko rozniosą

---

do Od. ξεῖνος δ' αὖτ' ἐμός ἐστι, Δ. 301, gdzie mowa o Telem. goszczącym u Menel., Γ. 350, 355, gdzie Nestor mówi o goszczącym u siebie Telem. i Mentesie i Θ. 543, gdzie ξεῖτος przeciwstawione do ξεινοδόκοι można ξεῖνος tłomaczyć przez nasze „gość" z dość bliską wiernością, z mniejszą już w A. 133, 158. Ale i w tych miejscach znaczenie „obcy" da się odnaleść.

[1]) Tylko w Θ. 207 mówi Od. do Laom., że nie chce z nim iść w zawody: ξεῖνος γάρ μοί ὅδ' ἐστί Θ. 166 do Euryalosa mówi ξεῖνε, a wreszcie Ξ. 54: ξεῖνε = ugaszczający. [2]) Przykładów tego rodzaju ksejnów dosyć: IV. 212 — 263. VI. 215, 224, 231. XV. 532. XIII. 661. XVII. 150. XXI. 42. A. 105, 175, 187, 188, 257, 417. I. 18. P. 442, 522. T. 190, 239. Φ. 13. Ω. 104, 263. [3]) Z. 208. [4]) Δ. 33. [5]) Δ. 590. [6]) O. 54, 55. [7]) 332: ἀμόμων. Ebeling: qui vituperatione vacat, Faesi: theilnehmend, menschenfreundlich.

obcy przybysze, goście jego, między wszystkich ludzi i wielu nazwie go szlachetnym“ [1]).

Ambicya, chęć poszczycenia się dostatkiem zawsze nie mało przyczyniała się do gościnności. Ubogi nie miał tyle jedzenia i wina, tyle kap, kobierców i skór baranich, ażeby uścielić łoże sobie i gościom, za to bogaty chciał pochlubić się zamożnością [2]).

Rodzaj przyjęcia zależał od rodzaju gościa, od godności jego i stosunku do gospodarza. Serdeczniej przyjmowano znajomego ksejna, niż obcego przybysza. Ten ostatni mógł jak Odysseus u Feaków zjednać sobie ogólną cześć. Menelaos oświadcza, że byłby Odysseusa ugaszczał wspanialej, niż innych [3]), że byłby mu w Argos wyznaczył miasto i dom zbudował. Większej również serdeczności w gościnie u Menelaosa i Nestora doznaje Telemach, niż inny obcy przybysz, a Penelopa dowiedziawszy się od żebraka, że widział jej męża, wyraźnie mówi: „Zaprawdę, jak przedtem wzbudzałeś litość, tak teraz, przybyszu, będziesz miał w mym domu przyjaźń i szacunek“ [4]).

Szczególnie w stanie zamożnych anaktów znajdujemy w całej pełni rozwinięty zwyczaj przyjmowania przybyszów. Z krótkich wzmianek o ludzie wynika, że znacznie niżej stał od nich w inteligencyi. Domy królów były ogniskami cywilizacyi i dobrych obyczajów. Tu na uroczystości spraszano i ugaszczano szlachtę, tu geronci zbierali się na wspólne ofiary, narady i uczty, tu większa zamożność ułatwiała częstsze i sutsze przyjęcia a większe grono rodzinne, dążenia i wpływy polityczne i dynastyczne łącząc domy książęce sąsiednich miast sprawiały, że domy te częściej musiały się z sobą znosić.

„Wielu mężów — mówi Telemach — przybywało do naszego domu, bo i on (t. j Odysseus) był bywały między ludźmi“ [5]). Eurykleja stwierdza to samo [6]). Również i inni królowie przyjmują w swym domu bądź obcych, bądź przyjaciół. Sławę miał Axylos z Arisby, który mieszkając nad gościńcem, ugaszczał wszystkich przybyszów [7]). Menelaos wielokrotnie ugaszczał u siebie Ajasa [8]), Tydeusa [9]), Parisa [10]). Ojneus, król Kalidonów etolskich, przez dni 20 przyjmował u siebie Bellerofona, dziada Glauka, tegoż przez 9 dni przyjmował u siebie król Lykii [11]). Menojtios gościł u Peleusa [12]), tamże bawił w gościnie Nestor i Odysseus, przybywszy przed trojańską wyprawą w celu

---

[1]) T. 325 — 334. [2]) Γ. 348 — 351. [3]) Δ. 171 — 4. [4]) T. 253 — 4. [5]) Δ. 177 ἐπίστροφος. Schol. ἐπιστροφὴν καὶ ἐπιμέλειαν ποιούμενος (ἦν) τῶν ἀνθρώπων. Faesi: aufmerksam, voll Fürsorge gegen die Menschen. Ebeling: ἐπίστροφος = qui se convertit ad... qui curat. Nitsch: gern andere besuchte und den kommenden entgegen gieng. [6]) T. 379: πολλοὶ δὴ ξεῖνοι τηλαπείριοι ἐνθάδ' ἵκοντο. [7]) VI. 14, 15. [8]) III. 232 — 3. [9]) IV. 376, 7. [10]) III. 354. [11]) VI. 174. [12]) IX. 771. XVIII. 326. XXIII. 85.

zbierania wojska, a Fojnix, uciekłszy tu od ojca, znalazł nie tylko gościnę, ale i serdeczną przyjaźń [1]). Lykofron, zabiwszy człowieka na Kyterze, znajduje schronienie u Ajasa [2]), Teoklimenos także po zabiciu człowieka — u Telemacha [3]). Takie szukanie sobie schronienia przed zemstą krewnych lub przyjaciół zabitego było powszechne [4]). Odysseus w swym domu chroni przed ludem Antinoosa [5]), sam gości u Fejdona, króla Tesprotów [6]), że już pominę gościny jego u Feaków, a Telemacha u Nestora, Dioklesa i Menelaosa.

Królewskie więc dwory były szczególnie przybytkami gościnności, tak, iż słusznie mógł powiedzieć Odysseus, że byłoby mu łatwo znaleść gościnę u któregokolwiek króla [7]).

Po przybyciu do obcego domu gość stawał w bramie dziedzińca [8]), w drzwiach namiotu lub szałasu. Gospodarz domu, w jego zastępstwie syn jego lub nawet który z domowników wybiegał na spotkanie gościa, brał go za rękę, wprowadzał do środka i umieszczał na honorowem miejscu, odebrawszy mu włócznię, jeżeli ją miał przybysz [9]). Miejscem tem było u bogatych ozdobne krzesło obok gospodarza [10]), u biednych zaś np. u Eumajosa na prędce bywało układane ze skór baranich lub chrustu przykrytego skórami [11]).

Przy wprowadzaniu gościa witano go najczęściej słowem χαῖρε — witaj — przy czem nieraz wyrażano radość z jego przybycia. „Witajcie — mówi Achilles do Ajasa i Odysseusa, którzy przyszli do jego namiotu [12]) — o naprawdę miło mi, że przychodzicie, naprawdę, bardzo to dobrze, was bardzo z Achajów kocham, chociaż się gniewam.“ „Witaj, przybyszu, — mówi Telemach do Ateny [13]) — znajdziesz u nas gościnę a potem, spożywszy jadła, powiesz, czego żądasz.“ Nie było jednak jednego utartego sposobu witania. Tak np. Eumajos wita Telemacha: „Witaj mi, złote światło moje, już myślałem,

---

[1]) IX. 480 — 2. [2]) XV. 430. [3]) O. 280. [4]) XXIV. 480. IX. 630. O. 270. Ξ. 379. [5]) II. 424 — 431. [6]) Ξ. 315 — 20. [7]) N. 205 — 6: ἐγὼ δὲ κεν ἄλλον ὑπερμενέων βασιλήων ἐξικόμην, ὅς κέν με φίλει καὶ ἔπεμπε νέεσθαι. [8]) Ἐνὶ προθύροισι stanęli Nestor i Odysseus, przybywszy do Peleusa (XI. 768) właśnie w chwili, gdy na dziedzińcu (ἐν χόρτῳ αὐλῆς) składał ofiarę, (na środku dziedzińca bowiem stał ołtarz Διὸς ἑρκείου.) Również Mentes (A. 119) στῆ ἐπὶ προθύροις. Telem. po przybyciu do Menel. (Δ. 19 — 22): ἐν προθύροισι δόμων. Rozumie się, że nie było to ogólną regułą. Odysseus np. przybywszy do Feaków, usiadł na ziemi, w popiele, przy ognisku (H. 153 4. H. 147) i jako ἱκέτης mówił: σόν τε πόσιν σά τε γούναθ' ἱκάνω πολλὰ μογήσας. [9]) Przykłady takiego witania w XI. 646: τὸ δὲ ἰδὼν ὁ γεραιὸς ἀπὸ θρόνου ὦρτο φαεινοῦ, ἐς δ' ἄγε χειρὸς ἑλών, κατὰ δ' ἑδριάασθαι ἄνωγεν. XI. 777. ταφὼν δ' ἀνόρουσεν Ἀχιλλεύς, ἐς δ' ἄγε χειρὸς ἑλών, κατὰ δ' ἑδριάασθαι ἄνωγεν. A. 119: νεμεσσήθη δ' ἐνὶ θυμῷ ξεῖνον, δηθὰ θύρῃσιν ἐφεστάμεν· ἐγγύθε δὲ στὰς χεῖρ' ἕλε δεξιτερήν, καὶ ἐδέξατο χάλκεον ἔγχος. Podobnie XVIII. 384. Γ. 32 i nast. [10]) IX. 198 i nast. H. 167 — 178. Θ. 469. XXIV. 522, 553. [11]) Ξ. 48 — 52: „Eumajos wprowadził Od. do szałasu, posadził go, podesłał gęsto chrustu, a na tym pościelił skórę dzikiej gemzy kudłatej ze swego własnego łoża, wielką i gęstą.“ (Podobnie H. 48). [12]) IX. 197. [13]) A. 123.

że cię nie zobaczę, chodźe, chodź, drogie dziecię, do chaty, niech się nacieszę twym widokiem po twym powrocie“ [1]). „Chodź ze mną, pójdziemy do szałasu — mówi tenże do Odysseusa — ażebyś, posiliwszy się chlebem i winem do syta, powiedział, skąd jesteś i jakie zniosłeś przygody“ [2]).

Za ogólny zwyczaj uważać można, że nie pytano przybysza o cel przybycia przed ugoszczeniem [3]). Po jedzeniu dopiero pytano, kim jest, skąd i po co przybywa, jakie ma troski i życzenia [4]). A chociaż Tetys [5]) i Kalypso [6]) pytają gości swych zaraz na wstępie o powód przybycia, to jednakowoż należy te słowa brać w znaczeniu powitania, zwłaszcza, że nie oczekując odpowiedzi, zapraszano zaraz do przyjęcia pokarmu.

W razie, jeżeli przybysze przyjechali końmi, gospodarz kazał je wyprządz [7]). U Menelaosa po wyprzężeniu przywiązano je do żłobu prawdopodobnie za bramą [8]), wsypano orkiszu [9]), przysypując białym jęczmieniem [10]), a wóz podtoczono ku „błyszczącemu frontowi domu“ [11]).

Zaraz po przybyciu gościa częstowano go tem, co było gotowe. Jeżeli zastał jedzących, to zapraszano go do wspólnej biesiady, jeżeli nie, to dawano coś z zapasów, przyjmowano na prędce puharem wina lub sporządzano przy gościu biesiadę. Zaraz po przybyciu Odysseusa i Ajasa mówi Achilles do Patroklosa: „Postaw tu nam większy dzban i mocniejszego [12]) zmięszaj wina i przygotuj pokarm każdemu.“ Here Tetydzie, gdy przybyła na Olymp, podaje złoty puhar z winem [13]). Achilles Priamowi, gdy przybył po ciało Hektora, po raz wtóry sporządza wieczerzę, gdyż sam ją już spożył [14]). Telemacha zaraz po jego przybyciu przyjmuje Eumajos mięsiwem pieczonem z dnia poprzedniego [15]), chlebem i winem, zmięszanem w drewnianej kruży. Sporządzanie uczty w razie, jeżeli nie było mięsiwa, odbywało się w sposób prymitywny zaraz w obec gościa. „Sam Achilles [16]) zabił białą owcę, towarzysze zdarli skórę, wypatroszyli porządnie, umiejętnie rozczłonkowali, powbijali na rożny, troskliwie upiekli i wszystko ściągnęli z rożnów. Automedon w pięknych koszach porozdawał każdemu chleb na stole, mieso podzielił Achilles.“ W innem miejscu [17]) w podobny sposób przyjmuje Achilles posłów: „Patroklos wielki zydel

---

[1]) II. 23 — 26. [2]) Ξ. 45 — 7. [3]) Γ. 67 — 71: νῦν δὴ κάλλιόν ἐστι μεταλλῆσαι καὶ ἐρέσθαι ξείνους, οἵ τινές εἰσιν, ἐπεὶ τάρπησαν ἐδωῆς. [4]) Γ. 69 — 71. A. 170. VI. 174. [5]) XVIII. 384 i nast. [6]) E. 86 i nast. [7]) XXIV. 575. [8]) ἐρ' ἵππειήσι κάπῃσιν (Δ 40. VIII. 434). [9]) Δ. 41: ξειάς. [10]) κρῖ λευκόν. [11]) Πρὸς ἐνώπια παμφανόωντα. [12]) ζωρός: Lex. Hom. fervidus. Hes. ζωρόν· ἄκρατον. ζωρός· ἐνεργής, ταχύς. Doederl. I. 203: meracius, obwohl nichts entgegensteht fervidus vini genus zu verstehen. [13]) IX. 202 — 4. [14]) XXIV. 101, 621 — 8. [15]) II. 50. [16]) XXIV. 621 — 8. [17]) IX. 205—222.

przysunął do światła, położył na nim comber barana i tłustej kozy i krzyżówkę pasionego wieprza kapiącą od sadła [1]). Mięso to Achilles rozcinał, a trzymał mu Automedon; pokrajał je, powsadzał na rożny, Patroklos rozniecił wielki ogień. Gdy się ogień wypalił i płomień zagasł, zgarnąwszy węgle, rozciągnął nad nimi rożny, posypał nieco soli, podnosząc z widłowatych podpór. A gdy upiekł i powykładał na stolnice, chleb wziąwszy, porozdawał na stole w ozdobnych koszach, a mięso podzielił Achilles.“

Takie zabijanie i pieczenie owiec, kóz i wieprza przy mniejszych, a wołu przy większych ucztach było zwykle połączone z ofiarą. To też i tu Achilles rozkazał Patroklosowi złożyć najpierw ofiarę. Ofiarę taką składa również Eumajos, ugaszczając Odysseusa [2]). Po wprowadzeniu wieprzka, postawiono go przy ognisku (ἐπ' ἐσχάρῃ) i odbyła się modlitwa o powrót Odysseusa, przy czem Eumajos obciętą szczeć ofiary wrzucił w ogień; następnie zabił wieprzka, uderzając dębową laską w głowę. Odcięto głowę (ἔσφαξαν), osmalono i zaraz rozczłonkowano. Pastuch świń wyciął cząstki ze wszystkich członków i owinąwszy w sam tłuszcz [3]), rzucił do ognia, posypawszy mąką. Resztę pokrajali, wbili na rożny, troskliwie upiekli, wszystko ściągnęli i wyrzucili na stolnicę (εἰν ἐλεοῖσιν). Wstał pastuch, żeby podzielić (διατρεύσων) na siedm części: jedną nymfom i Hermesowi, drugą Odysseusowi, inne sobie i czterem pastuchom. Odysseus dostał cząstkę najlepszą, krzyżówkę [4]). Nie zawsze jednak łączyła się z takiem ugoszczeniem ofiara. Tenże Eumajos [5]) przyniósłszy inną razą dwoje prosiąt dla Odysseusa, zabił je, osmalił, pokrajał na części i powbijał na rożny, a wszystko upiekłszy gorące razem z rożnami położył przed gościem, posypał białą mąką, w drewnianej kruży zmięszał wybornego wina i siadłszy naprzeciwko wezwał do jedzenia.

Ugoszczenie więc — jak wynika z przykładów — było przeważnie mięsne. Nie podobna jednak przypuszczać, żeby się miało ograniczać tylko na mięsie, chlebie i winie; mamy wzmianki o cebuli, którą jako zakąskę do napoju podawano w namiocie Nestora [6]), o miodzie i jęczmiennej kaszy.

Obok tego prostego, ubogiego ugoszczenia, na jakie mogło się zdobyć obozowe życie Greków pod Troją lub skromna chata Eumajosa, znajdujemy wykwintny przepych ugoszczeń na dworach królów.

---

[1]) Τεθαλυῖαν ἀλοιφῇ N. 410. Θ. 476. [2]) Ξ. 418 — 436. [3]) ὠμοθετεῖτο πάντων ἀρχόμενος μελέων, ἐς πίονα δημόν. Toż samo: κατὰ κνίσῃ ἐκαλυψαν δίπτυχα ποιήσαντες. [4]) Νώτοισιν δ' Ὀδυσσῆα διηνεκέεσσι γέραιρεν. O takich ofiarach szczegółowo: XI. 772 — 80. Γ. 418 — 463. [5]) Ξ. 74—89. [6]) XI. 630: ἐπὶ δὲ κρόμιον ποτῷ ὄψον. ἐπὶ δὲ t. j. ἐπὶ τοῦ κανέου. κρόμιον tylko tu i T. 233. ὄψον wszystko, co się je z chlebem, a więc chleb a niekiedy ryby. Δ. 268. XII. 329.

Bogactwo łączyło się tu z prostotą życia a szczerość z głębokością uczuć. Typowym przykładem takiego ugoszczenia jest przyjęcie Mentesa w domu Odysseusa. Po zwykłem powitaniu i usadowieniu gościa na zaszczytnem krześle (ἐς θρόνου) „pięknem, misternem“ [1]), podściela mu Telemach rodzaj jakiejś materyi, zapewne lnianej [2]), podstawia pod nogi stołek [3]), a sam usiada obok niego na mniej wspaniałem krześle [4]). Służąca, przyniósłszy w dzbanku pięknym, złotym wody, lała ją nad srebrną miednicą dla umycia rąk i obok postawiła czysty stół. Szafarka przyniosła i położyła chleb [5]), dodając do niego inne pokarmy [6]). Podam tu jeszcze parę innych przykładów wytwornego przyjęcia u królów. Nestor odbywał ofiarę, gdy przybyli Telemach i Mentes [7]). Natychmiast posadziwszy przybyszów po prawej ręce króla, podano im dział mięsiwa [8]), które zaraz przed modlitwą spożyli [9]) Po odbyciu modlitwy zaproszono ich do uczty, składającej się z krzyżówki zabitego przy ofierze wołu, upieczonej świeżo przy gościach, i z wina. Do Menelaosa przybyli Telemach i Pizystrat wieczorem w dzień godów. Zaraz po zaproszeniu i wprowadzeniu do domu weszli do wanien [10]) i wykąpali się. Niewolnicy namaścili ich oliwą i ubrawszy w kędzierzawe chitony i chleny, posadzili na honorowych krzesłach. Służąca przyniosła w pięknym, złotym dzbanku wody do rąk i wylała ją do srebrnej miednicy [11]), ażeby umyli ręce; postawiła obok czysty stół, czcigodna szafarka położyła chleb i wiele pokarmów (εἴδατα πόλλ') dodała, chętnie udzielając z zapasów. Krajczy przyniósł talerze z różnem mięsiwem i postawił obok złoty puhar.

[1]) Καλόν, διαδάλεον, prawdopodobnie inkrustowane metalem lub rzeźbione.— [2]) ὑπὸ λῖτα πετάσσας Λ. 130: Faesi: von λις glatt, also το λί = das schlichte. ungefärbte Gewebe, Linnen, Unterdecke. [3]) θρῆνυς, Ebel. scabellum sellae... Λ. 136. K. 315, 367. P. 409, 462, 504. XV. 729. [4]) Λ. 132. κλισμόν. [5]) Λ. 139 σῖτον. [6]) εἴδατα πόλλ' ἐπιθεῖσα. Faesi: εἴδατα „są *tylko* mięsne pokarmy, ale takie, które stanowią zapas dla niespodziewanego gościa.“ Zadowolony takiem wyjaśnieniem, wyrzuca dwa następne wiersze, które miał Atenajos przekreślić (La Roche do Λ. 141, 2), a które F. A. Wolf wziął w klamry. Powody, które Faesi przytacza, są: *a)* εἴδατα znaczy *tylko* mięsne pokarmy. ale zapasowe, zimne. O takich mowa w wierszach 141, 2 po raz wtóry niepotrzebnie. *b)* Nie podobna przypuścić, żeby zalotnicy z własnego popędu kazali dać świeżego mięsa. Dowody te o tyle nie są dostateczne, że εἴδατα może mieć znaczenie w ogóle pokarmu: (Ebel. εἶδαρ cibus hominum α 140, δ 56, η 176, κ 372, ρ 95, λ 123, ψ 270, ρ 84. *c)* animalium V. 367, XIII. 35, M. 252.) Prócz mięsa jadali Grecy inne pokarmy: cebulę, miód, ser, ryby. Nadto nie uzasadnia Faesi wyrzucenia potrzebnych wyrazów: παρὰ δέ σφι τίθει χρύσεια κυπελλα. Wyrzucenie w. 141, 2 zmusza do podobnego postąpienia z w. Λ. 57, 8, gdzie także nie ma powodów. [7]) Γ. 40 — 65. [8]) Właściwe wnętrzności, μοῖρας σπλάγχνων. [9]) Tak Faesi w uw. do Γ. 65, choć zwykle najpierw odbywano libacyę. [10]) Λ. 48 ἐς ἀσαμίνθους. [11]) Toż samo słowo w słowo u Feaków H. 167—177, u Telemachosa P. 91—99.

„Bierzcie chleb — zachęcał Menelaos — i bądźcie weseli, a potem nasyciwszy się, powiecie, co za jedni jesteście“ [1]).

Przyjęcie u Kirki zawiera także wiele rysów zwykłego ugoszczenia. Jedna służąca położyła na krzesłach piękne kobierce, a pod nimi płócienne pokrowce; druga przysunęła blisko srebrne stoły i postawiła na nich złote kosze; trzecia w srebrnym dzbanie zmieszała słodkiego wina i rozdała złote kielichy; czwarta nosiła wodę i rozniecała wielki ogień pod wielkim trójnogiem; zawrzała woda; bogini sama zmięszała gorącą wodę z zimną, potem myła głowę i barki Odysseusa [2]). Po kąpieli namaściła go oliwą, posadziła na srebrne, misternie rzeźbione krzesło, a pod nogi był stołek i wezwała do jedzenia.

Już z poprzednich przykładów widzimy, iż był zwyczaj urządzania dla gości kąpieli i namaszczania ich po kąpieli oliwą. Kąpiel w różnych odbywała się porach: czasem zaraz z drogi zapraszano do niej przybyszów (np. Telemacha u Menelaosa), czasem wieczorem po jedzeniu [3]), lub rano przed śniadaniem [4]). Szczególnem uczczeniem gości było, jeżeli kąpała ich sama córka gospodarza, jak np Polikasta Telemacha [5]). Zwykle czyniły to niewolnice [6]).

Pościel urządzano gościom w krużganku (ὑπ αἰθούσῃ) i to wewnętrznym, w sypialniach, które się z krużganku tego rozchodziły [7]). O jej urządzaniu mamy wzmiankę w Odyssei [8]). „Po kolacyi Helena kazała niewolnicom położyć pościel w krużganku (ὑπ᾽ αἰθούσῃ), położyć na nią piękne, purpurowe kobierce (ῥήγεα), rozścielić pokrowce (τάπητας), a chleny położyć na wierzch dla przykrycia się [9]).

Gościnność świata homerowego nie ograniczała się wszakże na przyjęciu gościa mięsem i winem, ale zadaniem jej było ułatwić wszystkie jego dążenia, zaspokoić potrzeby, zapewnić wygody, ochronić

---

[1]) Domyślał się Menelaos ich królewskiego pochodzenia. Wiersze Λ. 62 — 4 La Roche zatrzymuje, idąc w tem za Arystarchem, Faesi i Bekker bez dostatecznych powodów biorą w klamry. [2]) K. 361, 2. [3]) A. 310. T. 317. [4]) T. 320. Γ. 464. Θ. 470. [5]) Γ. 464. [6]) Δ. 49. P. 88. [7]) Γ. 397 αὐτοῦ dwojako można rozumieć: albo w przeciwstawieniu do w. 396, gdzie czytamy, że zięciowie i synowie poszli οἰκόνδε ἕκαστος t. j.. że Tel. został na noc w domu Nestora, a tamci rozeszli się do swych domów (por. Z. 313—17, 370); albo οἰκόνδε ἕκαστος — prawdopodobniej, jak twierdzi Faesi — znaczy oddzielne θάλαμοι na dworze Nestora (413, 441, por. Z. 243 — 50). W tym ostatnim razie αὐτοῦ znaczyłoby w gościnnej sali, gdzie przedtem siedzieli na krzesłach i składali libacyę. Wyrazy w w. 399: ὑπ᾽ αἰθούσῃ ἐριδούπῳ zdają mi się potwierdzać to drugie przypuszczenie. Αἴθουσα (Ebel.) znaczy krużganek, miejsce zaopatrzone dachem, wspartym na słupach lub palach, zresztą otwarte, dotykające domu lub muru. Dwa były krużganki: zewnętrzny (αἰθουσα αὐλῆς), przez który musieli przechodzić ci, co szli z ulicy na dziedziniec; drugi z przeciwnej strony, dotykający do samych komnat, przez który wchodziło się z dziedzińca do domu. Ten ostatni u Homera także πρόδομος. Z obu jego stron były sypialnie. [8]) Δ. 296. [9]) Γ. 399. O urządzeniu pościeli. Π. 339 i nast.

go od w czasie pobytu od wszelkich nieprzyjemności, słowem, uczynić pobyt w obcym domu przyjemnym pod każdym względem. Dla tego to Telemach chce pokarm i dary dla Odysseusa przysłać do domu Eumajosa, ażeby przybysza nie znieważyli zalotnicy [1]); dlatego Penelopa karci syna za to, że dozwolił Irosowi walczyć z Odysseusem [2]); Nestor oburza się, gdy Telemach chce na noc wracać na swój okręt, potem oddaje mu swój wóz, swoje konie, swych synów jako przewodników do Lacedemonu [3]); dlatego owe prośby o dłuższy pobyt, jeżeli gość chciał odjeżdżać, które stawały się czasem dla gościa niewygodnemi [4]). Hefajstos dowiedziawszy się o przybyciu Tetydy, składa czemprędzej narzędzia, myje gąbką twarz, ręce, szyję i kosmate piersi, ażeby jej przyzwoicie się pokazać [5]). Stąd pochodzi owa serdeczna i otwarta rozmowa z obcymi, robiąca wrażenie dziecięcego szczebiotu, daleka od wyszukanych a obłudnych zwrotów; owo wypytywanie się o ród, życie, potrzeby; owo naiwne, szczere opowiadanie przygód życia. Odysseus u Feaków był przez cały czas swego pobytu główną osobą, na niego wszyscy mieli zwrócone oczy, o jego zdanie, przyjemności, wygody wszystkim chodzi [6]). Wszystko dla niego: uczty, śpiewy, pieśniarze, igrzyska, które na cześć jego urządził gościnny Alkinoos, szczodrobliwe dary. Mając tylko jego dobro na oku, chętnie zgadza się król i geronci wysłać go do ojczyzny. Trzeba tu dodać, że pałac Alkinoosa jest ideałem królewskiego domu; nie znajdujemy tu realnego opisu życia, jak w Mykenach, na Pylos lub Itace, lecz jesteśmy w krainie fantazyi. Z prawdziwą roskoszą i pieczołowitością wymarzony ten cały dwór pełen cnót i przepychu. Ze złota bramy domu, boczne słupy ze srebra, na spiżowych posadach, a nieśmiertelne, złote i srebrne psy po obu bokach strzegą wchodu. Wewnątrz szereg honorowych krzeseł po obu stronach sali, zasłanych drogimi pokrowcami; młodzieńcy ze złota trzymają pochodnie; cudowne hafty kobiet, tkaniny tak gęste a cienkie, że oliwa ich nawet nie przenika. Przed podwórzem sławny ogród, gdzie przez cały rok dojrzewają gruszki, granaty, figi, oliwki i jabłonie. Nie ulega przecież wątpliwości, że jak w każdym utworze fantazyi, tak i tu treści dostarczyła rzeczywistość.

Zwyczaje przy pożegnaniu odpowiadają serdeczności całego przyjęcia. Przed odejściem lub odjazdem podawano gościowi pożegnalne jadło [7]) lub wino i zaopatrywano go na drogę [8]). Zdarzało się, że gospodarz nie tylko do wozu odprowadzał gościa, ale aż za

---

[1]) Il. 83. [2]) Σ. 223—5. [3]) Γ. 324, 5. [4]) A. 309, 310. O. 199—201. [5]) XVIII. 414 i nast. [6]) Εἵνεκα γὰρ ξείνοιο τοῦ αἰδοίοιο τέτυκται. Θ. 544. [7]) O. 134—143. 51—3. IX. 656. [8]) Γ. 478—80. Synowie Nestora zaprzęgii konie do wozu, szafarka włożyła chleba, wina i innych pokarmów, które jedzą królowie boskiego pochodzenia (ὄψα t. j. co się je z chlebem: gotowane mięso, ryby i jarzyny).

ostatnie wrota [1]). Tu jeszcze po raz ostatni z puharem w ręku żegnał, życząc szczęśliwej drogi. „Bądźcie zdrowi — żegna Menelaos — i Nestorowi zawieźcie moje pozdrowienie; bo naprawdę był dobry dla mnie jak ojciec, jak długo walczyliśmy synowie Achajów pod Troją“ Na to odrzekł rozsądnie Telemach: „O z pewnością chętnie, czcigodny królu, jak każesz wszystko powiemy; żebym tak tylko po powrocie na Itakę mógł powiedzieć w domu Odysseusowi, że powracam, znalazłszy u ciebie serdeczną gościnę, a nadto wiozę piękne klejnoty“ [2]).

Przy pożegnaniu dawał gospodarz dary swemu gościowi lub goszczący wzajemnie z ugoszczonymi je wymieniali. Miały być one zadatkiem przyjaźni i przypominać wspólnie spędzone chwile. Zwyczaj ten był dość rozpowszechniony. Już w Iliadzie liczne spotykamy tego przykłady [3]). Jako dary znajdujemy tu pas purpurą świecący; złoty puhar; szablę złotem kutą z pochwą i pasem; hełm skórzany, ozdobiony sterczącymi kłami, odyńca; pancerz, dar od Kinyrosa dany Agamemnonowi, bardzo ozdobny, fenickiej (jak Ameis przypuszcza) roboty, mający 10 pręg ze stali, 12 ze złota, a 20 z cyny, ze stali błękitnej smoki rozciągały się aż do szyi po trzy z obu stron, podobne do tęczy, którą na znak dla ludzi Kronion zwykle zawiesza. Mysowie dali Priamowi w darze muły pod jarzmo, o silnych kopytach, a temuż, gdy przybył w poselstwie, dali Trakowie prześliczny puhar. Nawet śród walki Hektor i Ajas wymieniają dary: Hektor daje Ajasowi miecz, (którym się ów bohater według podania potem przebił), Ajas zaś Hektorowi pas, (za który go miał Achilles przywiązać do swego wozu). Diomedes i Glaukos, przypomniawszy sobie, że ich ojcowie byli niegdyś ksejnami, również zawieszają walkę i dają sobie dary.

Dar raz udzielony mógł być innemu dany w upominku. Menelaos dostał „dzban misternie wykonany, cały srebrny a brzegi miał złocone, dzieło Hefajstosa; dał mu go król Fajdimos, gdy Menelaos gościł u niego, wracając z pod Troi“ [4]). Gdy tenże Menelaos był z Heleną w Egipcie, Polibos dał mu dwie srebrne wanny, dwa trójnogi, dziesięć talentów złota [5]), Helenie zaś Alkinoe, żona Polibosa, dała złotą prześlicę i kosz srebrny z kółkami u spodu, a brzegi były złocone. Żegnając Telemacha, składa mu Menelaos w darze puhar i dzban srebrny, a Helena, podając mu płaszcz kobiecy, mówi: „Podarunek i ja ci, drogie dziecię, oto daję, pamiątkę rąk Heleny, na

---

[1]) O. 146. [2]) Równie wzruszające jest pożegnanie Odysseusa u Feaków. N. 59—62. [3]) A. 313: wyraźnie mówi Tel. οἷα (δῶρα) ξεῖνοι ξείνοισι διδοῦσιν. [4]) VI. 212, 218, 219, 234—6. VII. 303 i nast. X. 269. XI. 20, 24. XV. 529—33. XXIV. 234, 5, 278. [5]) Δ. 615—19. [6]) Δ. 125—132.

upragnioną chwilę ślubu dla twej narzeczonej; tymczasem niech leży w komnacie u twej matki. Ty mi zaś szczęśliwie wracaj do domu dobrze zbudowanego i do swej ojczystej ziemi“ [1]).

Dary Feaków były tak szczodre, że stanowiły znaczne bogactwo. Dwunastu królów miał pod swą władzą Alkinoos a każdemu kazał przynieść czysty puhar, chiton i talent złota; osobno dał gościowi Euryalos „miecz cały ze stali, głownię miał srebrną a pochwę wykładaną świeżo rzeźbioną kością słoniową [2]), Alkinoos zaś dał puhar piękny, złoty, „ażeby przypominając o nim przez całe życie, czynił Odysseus libacye Dzeusowi i innym bogom.“ Później kazał każdemu z gerontów dodać do dawnych darów po trójnogu wielkim i po miednicy [3]).

Prócz tego rodzaju darów znajdujemy w Odysssei wzmiankę o siedmiu talentach złota, o szczerozłotym dzbanie, o 12 urnach niezmieszanego wina [4]), o stalowym mieczu [5]), purpurowym płaszczu [6]), o długim, do kostek spadającym chitonie [7]), o dzbanie całym ze złota zdobnym w kwiaty, o chlenach, pokrowcach, płaszczach. Jedyny przykład dawania kobiet w gościnnym darze jest w Odyssei Ω. 278, 9 [8]).

Taki był sposób zwyczajny ugaszczania w czasach Homerowych. Dać taką gościnę nazywało się ξεινίζειν [9]); więcej specyalnem słowem, określającem szczególną troskliwość o gościa i pieczołowitość, jest κομίζειν [10]). Znajdujemy także w znaczeniu gościnnego przyjęcia słowo ὑπέδεκτο [11]). Bardzo często używa się φιλέειν w znaczeniu tem samem, co κομίζειν [12]). Więcej zaś o krótkiem ugoszczeniu, zwłaszcza o podaniu pokarmu: ξείνια θεῖναι [13]). Dar sam czyli upominek gościnny nazywa się ξεινήιον [14]), gospodarz ξεινόδοκος [15]).

Osobnym rodzajem ugoszczenia były wspólne uczty, które urządzał pod Troją Agamemnon jako naczelny wódz wojska w imieniu ogółu i na koszt ogólnych zapasów [16]). Na ucztę taką zapraszano tylko starszyznę, gerontów: Nestora, Idomeneusa, Ajasów, Diome-

[1]) O. 125—9. [2]) Θ. 402—4. [3]) N. 13—15. [4]) I. 197. [5]) T. 241. [6]) Δίπλακα καλὴν πορφυρέην. [7]) Τετρωέντα χιτῶνα. [8]) Że kobiety dawano pod Troją jako nagrody w igrzyskach, wiemy z XXI. 169. IX. 128. [9]) III. 232. VI. 174, 117. Ξ. 322, Π. 190. Γ. 355. [10]) Ξ. 315—30. O. 546. Ξ. 128, Φ. 284. [11]) IV. 480. [12]) VI. 14, 15: φιλότητα παρέχειν. III. 354. XIII. 627. φιλεῖσθαι παρ' αὐτῇ. Δ. 171, 29. ὃς κε φιλήσῃ. Π. 33: οὐδ' ἀγαπαζόμενοι φιλέουσ'. Θ. 42: ὅππα ξεῖνον φιλέωμεν. Θ. 545: φιλέοντες ξεινους. Podobnie: K. 14, 43. N. 206. O. 281, 201; O. 55. 305. 367. 243: φιλέειν καὶ τιέμεν. Ξ. 128. P. 56. [13]) XI. 774: ξείνια τ' εὖ παρέθηκεν. XVIII. ἀλλ' ἔπεο προτέρω ἵνα τοι πάρ ξείνια θείω. I. 517, 299: εἴ μοι ξείνια δοίη. 356: ἵνα τοι δῶ ξείνιον. Ξ. 404. O. 186—8, 546: T. 490. Υ. 296. Zamiast ξείνια lub ξένια, także ξεινιον, znajduję Δ. 33. ξεινήια I. 269: εἴ τι πόροις ξεινήιον = gościnę. Dwa razy ξενίη = gościna, ugoszczenie: Ω. 28 i 314, oba razy jako rzeczowniki. [14]) XVIII. 408. I. 369, 268. Θ. 389. [15]) Θ. 210, 543. O. 55, 70: ξεινοδόκῳ ἀνδρί. Θ. 543: ξεινοδόκοι καὶ ξεινος. [16]) VIII. 162.

desa, Odysseusa, Menelaosa [1]), lub tego, kogo wyjątkowo chciano zaszczycić za jakiś czyn bohaterski [2]). Udział w takiej uczcie uchodził za wielki zaszczyt [3]), a odbywała się ona tylko wówczas, gdy zaszła potrzeba wspólnej narady i łączyła się z obrzędem ofiary [4]). Spożywano mięso ofiarne i pito wino (γερούσιον αἶθοπα οἶνον, δῆμια), przy czem zachowywano formy zwyczajowe: starsi mieli zaszczytniejsze miejsce, więcej wina i lepsze mięso (krzyżówkę) [5]). Nie tylko jednak u Agamemnona odbywały się takie uczty. Mamy wzmianki, że odbywały się one na Lemnos [6]), u Hektora [7]), w domu Priama po pogrzebie Hektora [8]), wreszcie w pałacu Alkinoosa [9]).

Z wymienionych przykładów widzimy, że zwyczaj przyjmowania obcych przybyszów i dawnych znajomych był powszechny, że gospodarz troszczył się o ich wygody, że wreszcie gościnna biesiada łączyła także króla z poddanymi, stanowiąc może pewnego rodzaju węzeł ustroju politycznego. Szczodrobliwa gościnność bogatych w połączeniu z ich przewagą moralną i fizyczną tworzyła potęgę, przed którą musieli się ukorzyć ubożsi. Raz osiągnięta tego rodzaju przewaga rosła coraz bardziej. W dalszym rozwoju widzimy składki poddanych dawane w surowych płodach na ucztę dla gerontów, wyraźny zawiązek podatków, na których wspiera się każde towarzystwo a więc i ustrój państwowy.

Jak między pojedynczymi domami, między królem a poddanymi, tak samo mogła być gościnność zadatkiem zgody a nawet przyjaźni między dwoma miastami, państwami. Wyraźne nawet mamy wzmianki, że posłów obcego państwa gościnnie przyjmowano. Widać w tem zawiązek praw międzynarodowych o nietykalności posłów. Przed wojną trojańską przybyli posłowie greccy do Priama. „Tych — mówi Priam — ugościłem i serdecznie w swym domu przyjąłem“ [10]). — Wiemy także, że Priamowi, gdy przybył w poselstwie do Tracyi, dali Trakowie prześliczny puhar [11]); że Achilles gościnnie ugaszczał posłów Ajasa i Odysseusa [12]) a potem Priama [13]).

Najpiękniejszym jednak rysem gościnności greckiej był zwyczaj zachowywania tego węzła znajomości i przyjaźni, zawiązanego przy wspólnym stole, nietylko przez całe życie, ale i w potomstwie. Odys-

[1]) B. 404. IV. 343 i nast.: ὁππότε δαῖτα γέρουσιν ἐφοπλίζωμεν Ἀχαιοί. [2]) IV. 344. [3]) αἰεὶ δ' ἐν δαίτῃσι καὶ εἰλαπίνῃσι παρέσται, X. 217. [4]) II. 404—425 Agam. ofiaruje wołu. Sposób ofiarowania nie należy do zakresu tej pracy. Można tu tylko zauważyć, że uczta taka odbywała się z poważną uroczystością i zachowaniem wszystkich obrzędów. A więc: οὐλοχύτας ἀνέλοντο, poczem nastąpiła modlitwa, Ag. modlił się o zburzenie Troi; następnie οὐλοχύτας προβάλοντο i t. d. [5]) VIII. 161, 2: Τυδείδη, περὶ μέν σε Δαναοὶ ταχύπολοι ἔδρῃ τε κρεασίν τε ἰδὲ πλείοις δεπάεσσιν. VII. 321: νώτοισιν δ' Αἴαντα διηνεκέεσσι γέραιρεν. [6]) VIII. 230. [7]) XVII. 475. XX. 84. [8]) XXIV. 801. [9]) Θ. 26. N. 24 i nast. [10]) III. 207. [11]) XXIV. 234. [12]) IX. 197—222. [13]) XXIV. 601—628.

seus obiecuje po swym powrocie na Itakę być ksejnem Feaków [1]), zachować wdzięczność za ich gościnę, mieć ich w pamięci i przy najbliższej sposobności czynnie okazać swą wdzięczność. Ksejnowie tacy, spotkawszy się w życiu, witali się jak dobrzy znajomi i wyświadczali sobie usługi. Paris nawet zawrzał gniewem i żądzą zemsty za śmierć swego ksejna, Harpaliona [2]). Eufetes daje swemu ksejnowi pancerz składany, ażeby go nosił na wojnie jako ochronę przed wrogami [3]) Takiego ksejna w bitwie bronić należy więcej, niż innych [4]), z niewoli wykupić, w zapasach nie iść z nim o lepsze [5]), nawet w Hadesie spotkawszy spełnić jego życzenie [6])

Przyjaźń zawiązana przy wspólnym stole nawet na dzieci przechodziła w spadku. Dzieci takich ojców, którzy w stosunku z sobą byli ksejnami, jako drogą dla siebie pamiątkę przechowywali nadal tę złotą nić przyjaźni. Tak np. Glaukos i Diomedes są ksejnami w dawnej spuściznie po przodkach (ξεῖνοι πατρώιοι παλαιοί [7]), ponieważ ich przodkowie ugaszczali się wzajemnie i wymieniali między sobą dary. Podniosłe robi wrażenie i jest pięknym poematem gościnności ten ustęp [8]), gdzie czytamy, jak ci dwaj bohaterowie przypominają sobie wśród szczęku oręża i wojennej wrzawy, że ich przodkowie byli ksejnami i natychmiast nie tylko przestają z sobą walczyć, lecz na pamiątkę zamieniają zbroję, przy czem Glaukos nie dba nawet, że za zbroję Diomedesa wartości dziewięciu wołów oddaje swoją ze szczerego złota wartości stu wołów. Takimiż ksejnami po przodkach byli Telemach i Mentes [9]), gdyż Odysseus był w gościnie u ojca Mentesa w powrocie swym z Efyry, dokąd jeździł po truciznę do strzał.

* * *

Staraliśmy się dotychczas wyczerpać wszystkie wzmianki z Homera o zwyczajach gościnnych, pozostaje jeszcze zastanowić się, jakie teoretyczne zapatrywania mieli Grecy Homera o gościnności.

Była już wyżej mowa o pobudkach, które się przyczyniły do wytworzenia zwyczajów gościnnych. Dodać do tego wypada, że w miarę rozpowszechniania się tego zwyczaju wyrastał on powoli w formę prawa zwyczajowego, w formie abstrakcyjnej zasady uświadamiał się w sumieniu ogółu, a ta sformułowana zasada stała się z czasem najsilniejszą dźwignią w zastosowaniu cnoty gościnnej.

---

[1]) I. 18. ὁμὲν ξεῖνος ἔω καὶ ἀπόπροθι δώματα ναίων. [2]) XIII. 661. [3]) XV. 532 [4]) XVII. 146—151: πῶς κε σὺ χείρονα φῶτα σαώσειας μεθ' ὅμιλον, σχέτλι', ἐπεὶ Σαρπηδόν' ἄρμα ξεῖνον καὶ ἑταῖρον κάλλιπες Ἀργείοισιν. [5]) Θ. 207—211. [6]) Ω. 114—119. [7]) IV. 215. [8]) VI. 212—263. [9]) A. 187, 8. ξεῖνοι δ' ἀλλήλων πατρώιοι ἐξόμεθ' εἶναι, ἐξ ἀρχῆς...

To przetwarzanie się zwyczaju w prawo, w zasadę, dogmat odbywało się *niewątpliwie* stopniowo i przez czas długi. I dziwny w tem zaznaczyć trzeba objaw. Pojęcie cnoty gościnnej wzrosło w czasach Homera w dogmat nieomal religijny, ażeby później z przetworzeniem się stosunków społecznych spaść w stadyum podobne do pojęcia dzisiejszej naszej gościnności. Da się to tem jedynie wyjaśnić, że w czasach Homera większa, niż później, była potrzeba tej cnoty, wynikająca z warunków społecznego ustroju i jest ciekawym przykładem zmienności niektórych ludzkich zasad i ich zależności od warunków życia.

Już ze sposobu, w jaki świat homerowy ogólnie wzmiankuje o gościnności, można wnosić, że ją uważa za cnotę ważną. Charakterystycznem jest, że kogo chce w dobrem przedstawić świetle, temu przypisuje gościnność. Cnota ta jest najwybitniejszą cechą, odróżniającą w Homerze ludzi cywilizowanych od barbarzyńców. Gościnność królewskiego dworu Feaków tak idealna, jak idealnym jest dwór ten cały. Niewątpliwie było zadaniem pieśniarza, ażeby Telemach podobał się Atenie, to też zyskuje Ateny i naszą sympatyę przez swą uprzedzającą gościnność. Przeciwnie niegościnność potępia Homer i karci. Sama wojna trojańska jest według kilku wzmianek Iliady po części rehabilitacyą za naruszenie praw gościnnych [1]). Paris był głównym sprawcą porwania Heleny [2]) i razem z nią zabrał Menelaosowi skarby [3]). Menelaos przyjmował go u siebie gościnnie, więc czyn Parysa był ciężkiem wykroczeniem przeciw prawom gościnności. Nazywa się też on w Iliadzie zwodzicielem, oszustem [4]), Hektor nazywając go tchórzem, oskarża go, że „zwiódł kobietę ojcu, miastu i całemu ludowi na zgubę“ [5]) i niewątpliwie do niego po części odnoszą się goryczy pełne słowa Priama: „łgarze skoczki, jedyni do wybijania podłogi w tańcu“ [6]). Za wykroczenie przeciw prawom gościnności uważa postępek Parisa także Menelaos, gdy mając z nim walczyć, wzywa pomsty Dzeusa [7]), „ażeby wszyscy ludzie, którzy się później urodzą, obawiali się krzywdzić ugaszczającego“: i Agamemnon, gdy radząc Menelaosowi, ażeby nie miał miłosierdzia i przypominając, jak niecnie postąpili Trojanie w jego domu, zapowiada im wszystkim zgubę [8]).

---

[1]) Τιμὴν ἀρνύμενοι Μενελάῳ πρὸς Τρώων. I. 159. W jednem tylko miejscu znajdujemy podanie o sądzie Parisa XXIV. 25–30, ale i te wiersze już Aristarchos chciał podobno wyrzucić jako późniejszy dodatek. [2]) II. 356, 589: τίσασθαι δ' Ἑλένης ὁρμήματα τε στοναχάς τε. Ameis: Der Dichter hat dem Nestor und Menelaos eine Kenntnis von der Reue der Helena (zu Δ. 145) und von ihrer eifrigen Sehnsucht nach Hellas zurückzukehren beigelegt. Also der Hauptschuldige bei der Entführung der Helena gilt überall Paris, obwohl diese freiwillig gefolgt war. [3]) III. 70. VII. 363. [4]) III. 39. [5]) III. 39, 48. [6]) XXIV. 260. [7]) ὄφρα τις ἐρρίγῃσι καὶ ὀψιγόνων ἀνθρώπων ξεινοδόκον κακὰ ῥέξαι, ὅ κεν φιλότητα παράσχῃ III. 354. [8]) VI. 55 i nast.

Tak samo krwawą rzeź zalotników w Odyssei uważać trzeba po części jako karę za złamanie tegoż prawa. Wszędzie piętnuje się ich postępowanie mianem bezczelności [1]; nie ma się dla takich ludzi żadnych względów, śmiało mówi do nich Telemach, żeby wyszli z jego domu i nie zjadali mienia jednego męża [2], a nawet sama Atene podaje środki przeciw ich zuchwalstwu. Takie ich zachowanie się było ciężkiem naruszeniem gościnności. Po całych dniach ucztując w domu Odysseusa, zarzynali woły, owce, tłuste kozy, ucztowali, spijali wino [3]; trwało to przez trzy lata [4] i winno było ściągnąć gniew i karę boga [5]. Do tego ich wykroczenia dołączyło się znieważanie gości Telemacha. I tak np. wszyscy część jakąś jadła dawali żebrzącemu Odysseusowi prócz Antinoosa. A gdy mu Odysseus czynił wyrzuty: „Tybyś we własnym domu nie dał ani szczypty soli temu, ktoby się do ciebie udał,“ Antinoos porwał stołek z pod nóg i uderzył nim w plecy Odysseusa [6]. Podobnej zniewagi doznał Odysseus od Eurymachosa [7]. O tem znieważaniu gości jako o wielkiem wykroczeniu z oburzeniem wspomina Teoklimenos i niewątpliwie ta pełna zgrozy przepowiednia jego wskazuje, że rzeź zalotników jest karą za ich wykroczenia. „O nieszczęście — woła — co za klęska na was spada! Noc wam zakrywa głowy, twarze i kolana, jęczenie wybucha, twarze we łzach, krwią zbryzgane ściany i piękne filary, pełen krużganek i pełne filary dusz dążących do Erebu pod nocne cienie, słońce zniknęło na niebie, a zła spada ciemność“ [8]. Ktezippes, jeden z zalotników, szydząc z praw gościnnych i ironicznie mówiąc, iż nie powinno się znieważać gości Telemacha [9]), rzuca racicę wołu na Odysseusa jako ξεῖνιον od siebie należne żebrakowi. Zabijając go, pastuch wołów przypomina mu to, mówiąc: „Oto masz wzajemny dar gościnny za racicę, którąś dał Odysseusowi.“

Tak samo w wielu innych przykładach w Homerze ludzie niegościnni uchodzą za dzikich, niesprawiedliwych i ponoszą karę. Świat ówczesny o ile nieznany był Grekowi, o tyle przerażał go swą tajemniczością, a bujna fantazya zaludniała dalekie kraje tworami postaci ludzkiej, ale natury dzikiej i zwierzęcej, które ani prawami nie powodowały się żadnymi, ani nie miały wyobrażenia o bogach. Odysseus w swej wędrówce nieraz zadaje sobie pytanie: „Między jakich ludzi przybyłem, czy są złoczyńcy, dzicy, nieznający prawa, czy może gościnni i bogobojni?“ [10]. Przymiot więc dzikości i bezprawia przeciwstawia gościnności i bogobojności Do takich ludzi dzikich, złośliwych i bezprawnych, a zatem niegościnnych i bezbożnych należeli

[1]) A. 250, 130. B. 310. [2]) A. 368 i nast. [3]) A. 318—21. [4]) B. 89. [5]) B. 66. [6]) Σ. 395—8. [7]) 395—8. [8]) Υ. 351—357. [9]) Υ. 295. [10]) X. 290—1. [11]) N. 200—2. Z. 120, 1. E. 120, 1. I. 175—6. Θ. 575, 6.

Lastrygonowie i Kyklopowie. Pierwsi to lud jakiś olbrzymi, potworny. Żona ich króla, Antifile, wysoka jak szczyt góry, mąż jej jednego z przybyszów na powitanie porywa i pożera[1]) Sam lud rzuca odłamy skał za uciekającymi Grekami[2]). Polifem to okropny potwór[3]), niepodobny do człowieka, karmiącego się chlebem, ale do szczytu lesistego wysokich gór; dziki[4]), ani praw ludzkich nie zachowuje, ani boskich. Jego postępowanie wręcz przeciwne zwyczajom greckim. Nie prosi przybyszów do jadła, ale sam najadłszy się, pyta: ὦ ξεῖνοι, τίνες ἐστέ[5]). Straszną dał Grekom gościnę. „Porwawszy dwóch druhów Odysseusa, rzuca ich o ziemię jak szczenięta, aż mózg rozbryznął i splamił ziemię, rozciąwszy ich członki, zgotował sobie wieczerzę, a jadł tak jak lew górski, nie zostawił ani wnętrzności, ani mięsa, ani szpiku, ani kości“ [6]) Ponosi też karę. Odysseus wypaliwszy mu oko, uważa siebie za narzędzie kary Dzeusa. „I bardzo powinno cię było spotkać nieszczęście, potworze, boś się nie wahał pożreć przybyszów we własnym domu. Za to cię Dzeus ukarał i inni bogowie“ [7]).

I w rzeczywistym świecie Odyssei znajdujemy wykroczenia przeciw gościnności, a zawsze jako zbrodnie godne kary Dzeusa, które nabrały swą zgrozą rozgłosu po całej Helladzie. Sławnym był Ifitos, który zaszedł do Heraklesa, szukając skradzionych koni, a ten go zamordował w swym domu[8]). Również głośny był król Echetes z powodu swego okrucieństwa, uchodził za postrach ludzi[9]), obcinał bowiem przybyszom uszy i nosy, potem zabijał a ciało rzucał psom, na pastwę[10]).

To przedstawianie ludzi gościnnych w sympatycznem świetle a niegościnnych piętnowanie znamieniem dzikości, świadczy o tem, że twórcy Iliady i Odyssei uważali gościnność za cnotę ważną, opartą

[1]) K. 116. [2]) K. 120. [3]) θαῦμα πελώριον. I. 190. [4]) I. 215. [5]) I. 250. [6]) I. 289—95. [7]) I. 475. [8]) Φ. 27—9. ὃς μὲν ξεῖνον ἐόντα κατέκτανεν ᾧ ἐνὶ οἴκῳ, σχέτλιος, οὐδὲ θεῶν ὄπιν ᾔδεσατ' οὐδὲ τράπεξαν, τὴν ᾗ οἱ παρέθηκεν. [9]) Βρωτῶν ὀλέθρονα πάντων Σ. 85, 116. Φ. 308. [10]) Dziwić może ustęp II. 30—36, gdzie Atene wystawia lud Feaków jako niegościnny, pomimo, że dwór królewski, geronci i okrętowa młodzież odznaczała się właśnie wielką gościnnością i ludzkością wobec Odysseusa. „Ale idź cicho — mówi Atene — i nie oglądaj się na żadnego z ludzi i nie pytaj, bo nie bardzo chętnie widzą oni u siebie ludzi obcych (ἀνέχονται ξείνους ἀνθρώπους. II. 32) nie ugaszczają przyjaźnie (φιλέουσ' ἀγαπαζόμενοι), jeżeli ktoś przyjdzie.“ Eustatius zauważył, że to odnosi się tylko do ludu, i rzeczywiście domysł ten zdaje się potwierdzać sama Nausikaa w w. Z. 274—284. Nitsch mniema, że Homer w formie rozmowy z Ateną tylko własne myśli Odysseusa przedstawia; wyjaśnienie to wydaje się tak sztuczne i wyrafinowane, że nie licuje z naiwnem opowiadaniem Homerowem. Wypada z F. A. Nüssleinem, któremu to miejsce daje sposobność do długich lirycznych wywodów, (v. Erkl. des VII. Ges. der Od. str. 57) zgodzić się na to, co zresztą mówi Nausikaa, że lud prosty Feaków był zuchwały i co mówi Atene, że nie lubi przybyszów. Możnaby w tem widzieć arystokratyczną tendencyę autora pieśni, co da się łatwo pogodzić z teoryami o powstaniu Odyssei.

z czasem na religijnej powadze. Dowodem tego jest także zdanie osób działających w obu utworach o tej cnocie, bo i ich zdanie jest oczywiście przejęte duchem ówczesnych poglądów. W poematach Homera więcej mowy jest o gościnności, jako o rozwiniętem już i skończonem pojęciu cnoty, niż o prawdomowności, dość często zaniedbanej, niż o przyjaźni, litości, wstrzemięźliwości, które były w stadyum rozwoju, niż o pokorze, która w formie dzisiejszego chrześcijańskiego pojęcia nie była wcale znana. Odwaga w bitwie, gościnność w domu, przezorność i wymowa w radzie najwięcej bywają sławione.

Z ust Ajasa słyszymy, że szanować trzeba tych, którzy są z nami pod jednym dachem [1]). Jakby bratem — mówi Alkinoos — jest gość i hiketes dla tego, kto choć trochę ma rozumu [2]). „Alkinoosie, mówi jeden z Feaków — nie pięknie to dla ciebie i nie przystoi, żeby obcy przybysz siedział na ziemi przy ognisku w popiele“ [3]). Ciekawe jest zdanie o gościnności Menelaosa; chce on i w tym względzie zachowywać miarę. „Za złe wziąłbym — mówi [4]) — i innemu gospodarzowi, któryby raz zbyt był serdeczny, drugi raz zbyt oziębły; najlepiej wszystko w miarę (ἀμείνω αἴσιμα πάντα). Również jest złem (ἶσον κακόν), jeżeli ktoś gościa wyprawia, choć nie chce wracać i jeżeli go ktoś zatrzymuje, choć się śpieszy.“

W kilku nadto miejscach mamy wyraźnie wzmiankę, że dawać gościnę jest θέμις t. j. rzeczą godziwą, jest prawem zwyczajowem. Za takie prawo uważa Odysseus dawać gościnę lub jakikolwiek inny datek przybyszowi [5]). Ajolos nie uznaje za rzecz godziwą przyjmować w gościnę człowieka od bogów znienawidzonego [6]). Pizystrat za prawo zwyczajowe uważa wezwać do modlitwy i libacyi obcych, którzy przybyli w czasie ofiary [7]), a Laertes sędziwy sądzi, iż słuszne ma prawo wymagać wzajemnego ugoszczenia ten, kto sam ugościł [8]).

Za najwyższy stopień rozwoju gościnności w Homerze uważam połączenie jej z wyobrażeniami religijnemi. Gościnność jest w niektórych ustępach Homera cnotą religijną, przekroczenie praw tej cnoty występkiem religijnym, a Dzeus jest opiekunem gości, żebraków, hiketów, stróżem praw gościnnych, mścicielem za ich przekraczanie. Już w Iliadzie Dzeus występuje w tym charakterze. Menelaos zabiwszy

---

[1]) IX. 639. αἰδέσσαι δὲ μέλαθρον· ὑποδρῴοι δέ τοι εἰμεν. Sch. L. τοὺς προφυγὰς τῆς ἑστίας. [2]) ἀντὶ κασιγνήτου ξείνος θ' ἱκέτης τε τέτυκται ἀνέρι, ὅς τ' ὀλίγον περ ἐπιφραδὲς πραπίδεσσιν. Θ. 546. Ebel. ἐπιφράω = assequor, mente comprehendo. Schol. ἅπτεται ταῖς φρεσιν ἀντὶ τοῦ φρόνιμός ἐστιν. (ὀλίγον adverb. πραπ. abl. instr.) Ameis i Faesi πραπ. uważają za dativ. „ktokolwiek dotknie rozumu = choć trochę jest rozumny. [3]) Π. 159—166. [4]) Ο. 68—72. [5]) εἴ τι πόροις ξεινήιον ἠὲ καὶ ἄλλως δοίης δοτινὴν ἥτε ξείνων θέμις ἐστί. I. 268. [6]) οὐ γάρ μοι θέμις ἐστὶ κομίξειν οὐδ' ἀποπέμπειν ἄνδρα τὸν ὃς κε θεοῖσιν ἀπέχθηται μακάρεσσιν. K. 72—6. [7]) Λ. 45. [8]) Ω. 268,

Pejzandra [1]), woła: „Nie ulękliście się nawet ciężkiego gniewu Dzeusa grzmiącego, obrońcy praw gościnnych, który wam przecież kiedyś zburzy miasto wysokim otoczone murem za to, żeście mą prawą żonę i wielkie skarby bezprawnie zagrabiwszy uwieźli, choć was gościnnie przyjęła.“ Nawet w jednem miejscu znajdujemy ślad wyobrażenia, że prawo gościnności ogłosił Dzeus, bo jest wzmianka, że naruszeniem *rozkazu* jego byłoby, gdyby Achilles zabił Priama, który przybył doń po ciało Hektora [2]).

W Odyssei występuje już w całej pełni związek tej cnoty z pojęciami religijnemi. Nie godzi się gościa znieważać, bo on należy do Dzeusa [3]). Cudzoziemcy, żebracy i hikeci, ci, którzy zabłąkali się, słowem wszyscy potrzebujący ludzkiej pomocy, rady, wsparcia, przytułku, zostają pod opieką tego boga [4]). Co więcej Dzeus towarzyszy w tułaczce czcigodnym cudzoziemcom [5]) i hiketom [6]), gdy więc taki człowiek przybył, to i Dzeus był lub jest jeszcze niewidzialny, należy mu tedy złożyć libacyę [7]). Nawet zuchwali zalotnicy o tem wiedzą. „Nie pięknie to — mówią [8]) oni — żeś uderzył nieszczęśliwego żebraka. A jeżeli to jaki bóg jest z nieba. Mają zwyczaj bogowie w postaci obcych tułaczów [9]) chodzić po miastach i wglądać w występki i prawość ludzi.“ Słowa te mówią za siebie. Lepiej prawo obyczajowe trudno uzmysłowić, poetyczniej nie podobna wyrazić obowiązku współczucia dla bliźnich

Dzeus ξεινιος [10]) i ἱκετήσιος [11]) umiał karać występnych. Do niego przeto pokrzywdzeni lub nieusłuchani hikeci wznoszą modły o karę [12]), a ugoszczeni o nagrodę za gościnę [13]). Obawa przed Dzeusem [14]) i chęć zasłużenia sobie jego nagrody [15]), stają się ważnymi pobudkami uczynków miłosierdzia. „Nie dla tego będę cię szanował i serdecznie ugaszczał — mówi Eumajos do Odysseusa — żebyś mi opowiadał o Odysseusie, lecz z bojaźni przed Dzeusem, opiekunem gości i litując się nad tobą samym“ [16]).

Nie tylko gospodarz był obowiązany według zasad zwyczaju i religii przyjąć gościa pod grozą narażenia się na gniew Dzeusa, ale i gość winien był poczuwać się do wdzięczności, czcić domowe

[1]) XIII. 622 - 5. [2]) XXIV. 586. Διὸς δ' ἀλίτηται ἐφετμὰς... Toż samo 570. [3]) Ξ. 56: οὔ μοι θέμις ἐστ'... ξεῖνον ἀτιμῆσαι πρὸς γὰρ Διός εἰσιν ἅπαντες ξεῖνοί τε πτωχοί τε. [4]) I. 270, 1. Dzeus jest ἐπιτιμήτωρ hiketów i ksejnów. (Ebel. qui curat, ut quis debito honore afficiatur, tutor, patronus. Lehrs: ultor. Tak samo Nitzsch, Ameis, Düntzer, Faesi.) [5]) [6]) I. 270, 1. II. 164, 5—181. Ζεὺς ἱκέτησιν ἅμ' αἰδοίοισιν ὀπηδεῖ. [7]) II. 181. [8]) P. 475—6. [9]) εἰκότες ξείνοισι ἀλλοδαποῖσιν. P. 485. [10]) Ξ. 283, 388, 9. XIII. 625. [11]) N. 213. Z. 207. I. 270. II. 165. [12]) N. 213, 214. [13]) Ξ 53, 4. [14]) Γ. 346. Ξ. 283. Φ. 27—9. [15]) Λ. 34. [16]) Ξ. 388, 9: ἀλλὰ Δία ξένιον δείσας αὐτόν τ' ἐλεαίρων.

ognisko, u którego znalazł przytułek i stół, u którego przyjmowano go, bo w przeciwnym razie narażał się Dzeusowi. Wykraczał przeciwko prawu Dzeusa [1]) ów żebrak, który okłamywał Penelopę w celu zdobycia sobie gościny, a sam Odysseus czcił prawa gościnne i Dzeusa uznawał za ich opiekuna, skoro przysięgał: ἴστω νῦν Ζεύς πρῶτα θεῶν ξενίη τε τράπεζα ἑστίη τ' Ὀδυσῆος ἀμύμονος, ἣν ἀφικάνω . . . [2]).

[1]) Ξ. 158. [2]) T. 303—4. P. 155, 6.

WIADOMOŚCI SZKOLNE.

I. Skład grona nauczycielskiego przy końcu roku szk. 1892.

1. Żułkiewicz Michał, dyrektor, uczył języka greckiego w klasie VIII. tygodniowo godzin 5.

2. Machnicki Henryk, profesor, otrzymał urlop na oba półrocza.

3. Szklarz Michał, profesor, zawiadowca gabinetu historyi naturalnej, uczył matematyki w kl. I. *a* i IV., historyi naturalnej w klasie I. *a*, I. *b* i VI., fizyki w kl. III. *a* i IV.; — tygodniowo godzin 19.

4. Tota Ludwik, profesor, gospodarz klasy III. *a*, uczył języka łacińskiego w kl. III. *a* i *b*, języka greckiego w kl. VII.;— tygodniowo godzin 16.

5. Ks. Fox Stanisław, profesor, uczył religii w kl. I. *a* — VIII.;— tyg. godzin 20.

6. Matwij Stanisław, profesor, gospodarz kl VII., uczył języka łacińskiego w kl. VII. i VIII., języka greckiego w kl. V., języka polskiego w kl. III. *a*; — tyg. godzin 18.

7. Serwin Ignacy, nauczyciel, gospodarz kl. VIII., zawiadowca gabinetu fizykalnego, uczył matematyki w kl. V.—VIII., fizyki w kl. VII. i VIII.; — tyg. godzin 18.

8. Grudziński Stefan, nauczyciel, gospodarz kl. IV., zawiadowca niemieckiej biblioteki dla młodzieży, uczył języka niemieckiego w kl. IV., VI.—VIII.; — tyg. godzin 16.

9. Bryl Jan, nauczyciel, gospodarz kl. VI., zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, uczył języka łacińskiego w kl. IV., języka greckiego w kl. IV. i VI.; — tyg. godzin 15.

10. Waśkowski Wawrzyniec, nauczyciel, zawiadowca zbioru map, uczył historyi i geografii w kl. IV. –VIII.; — tyg. godzin 17.

11. Koziński Julian, nauczyciel, gospodarz kl. V., uczył języka łacińskiego w kl. V. i VI., języka greckiego w kl. III. *a*; — tygodniowo godzin 17.

12. Mazanowski Mikołaj, nauczyciel, zawiadowca biblioteki polskiej dla młodzieży, uczył języka polskiego w kl. IV., VI.—VIII., historyi i geografii w kl. III. *a* i *b*; — tyg. godzin 18

13. Passendorfer Artur, egz. zastępca naucz., uczył języka polskiego w kl V., języka niemieckiego w kl. III. *a* i *b*, logiki w kl. VII., psychologii w kl. VIII.; — tyg. godzin 15.

14. Cwojdziński Tadeusz egz. z. n., uczył języka niemieckiego w kl. V., matematyki w kl. I. *b*, II., III. *a* i *b*, historyi naturalnej w kl. II. i fizyki w kl. III. *b*; — tyg. godzin 20.

15. Dozorców Szymon, z. n., gospodarz klasy I. *a*, uczył języka łacińskiego, polskiego i niemieckiego w klasie I. *a*; — tygodniowo godzin 17.

16. Koczwara Jan, z. n., gospodarz kl II, uczył języka łacińskiego i polskiego w kl. II., języka niemieckiego w kl. I. *b*; — tygod. godzin 17.

17. Wierzbicki Józef, z. n., gospodarz kl. I. *b*, uczył języka łacińskiego i polskiego w kl. I. *b*, geografii w kl I. *a* i *b*; — tygodniowo godzin 17.

18. Bogucki Michał, z. n., gospodarz klasy III. *b*, uczył języka greckiego i polskiego w kl. III. *b*, języka niemieckiego, historyi i geografii w kl II.; — tyg. godzin 17.

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. Grudziński Stefan, j. w., uczył języka francuskiego, tygodniowo godzin 4.

2. Waśkowski Wawrzyniec, j. w., uczył historyi kraju rodzinnego w kl. IV. 1 godzinę w tygodniu.

3. Mazanowski Mikołaj, j. w, uczył historyi kraju rodzinnego w kl. III. *a* i *b*, VII.; — tygodniowo godzin 3.

4. Serwin Ignacy, j. w., uczył kaligrafii tygodniowo godzin 2.

5. Szklarz Michał, j. w., uczył gimnastyki tygod godzin 6.

6. Hahn Franciszek, kierownik szkoły 5-klasowej ludowej posp., uczył rysunków tygodniowo godzin 4.

7. Langer Antoni, kapelmistrz muzyki salinarnej, uczył śpiewu tygodniowo godzin 4, muzyki tygodniowo godzin 5

II. Program nauki.

Nauka odbywała się według planu naukowego, ułożonego w myśl instrukcyi z roku 1884 (rozp. W. Minist. W. i O. z d. 26. maja 1884 l. 10.128) i według rozporządzeń W. Minist. W. i O. z d. 2. maja 1887 l. 8.752 i z d. 30. września 1891 l. 1.786, tudzież W. Rady Szk. kr. z d. 27. marca 1889 l. 3.384, z d. 15 kwietnia 1889 l. 6.402, z d. 16. lipca 1889 l. 11.426, z d. 24. maja 1889 l. 11 426 i z d. 10. maja 1891 l. 9.046.

Wykaz lektury z klasyków łacińskich i greckich.

A. Lektura łacińska.

Kl. III.: Corn. Nep. Miltiades, Themistocles, Aristides, Cimon, Pelopidas, Hannibal.

Kl. IV.: Caes. B. G. I., III, 1 16; 28–29. IV., V., 1—2; 8—23.— Ov. Met. I, 89—150. Trist. IV, 10.

Kl. V.: Liv. I.; IV, 1—9; VI, 34–42.— Ov. Met. I, 1—75; 163—243; 244–115. II, 1–352; 356—366 VI, 146—341; 343–381. VIII, 601–710. Fast I, 63–204; 207–288. IV, 399–466; 481–564; 567; 568; 575 - 586; 589–618; 619; 620. Trist I, 1, 1–114; 117—128. I, 3., 10.

Kl. VI.: Sal. Iugurtha; Cic. Cat. I., Verg Ecl. 1. i 5., Georg. I, 1–42; 118—159; II, 109–176; 319 - 345; 458—540; III, 179–208. Aen. I.

Kl. VII.: Cic. act. in C Verr. IV., pro Milone, Cato maior.— Verg. Aen. IV. i VI.

Kl VIII.: Hor. Carm. I. 1, 2, 12, 13, 24, 31, 37. II. 1, 2, 13, 20. III. 1, 3, 14, 30. IV. 8, 9. Epod. 1, 7, 13. Sat. I. 1, 6, 9. Epist. I. 2, 6. II. 3. Tacit. Annal. I. i wybór z innych ksiąg.

B. Lektura grecka.

Kl V.: Xen. Anab. I, 1; 2, 1–5; 4, 1—4; 5–9; 11—19; 5–9. III, 1. IV, 3; 7. Cyrop. I. 2, 1–14. VI, 4, 12; 19, VII, 1, 1–44. VIII, 7, 1—28. Hom. Il. I. i III.

Kl. VI.: Hom. Il. III., VI., XI, XVI.— Herod. VII, 1–7, 20–36, 54–99, 127 145, 172–183, 188—233. Podług wydania Hintnera. Xen. Anab. IV, 5, 1 36. Comm. I, 1, 1—20.

Kl. VII.: Dem. O pokoju, W sprawie Chersonezu, Trzecia mowa przeciw Filipowi. Hom. Od. XIII., XVI., XVIII., XIX.

Kl. VIII.: Platona Apologia, Kryton i cztery ostatnie rozdziały z Fedona. Sofoklesa Antygona.

III. Wykaz książek,

których używać się będzie w roku szkolnym 1892/3.

Klasa I.: Schuster-Zieliński, Katechizm religii chrześcijańsko-katolickiej. 4. wydanie. Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. 2. wydanie. Samolewicz-Sołtysik, Przykłady łacińskie na I. klasę w 5. wydaniu. Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna w 8. wydaniu. Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla I. klasy. German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy pierwszej w 3. wydaniu. Benoni i Tatomir, Krótki rys geografii w 5. wydaniu. Zajączkowski, Początki arytmetyki. Część I. w 3. wydaniu. Močnik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część I. w 6. wydaniu. Nowicki, Zoologia w 6. wydaniu.

Klasa II.: Ks. Dąbrowski, Historya biblijna zakonu starego. Wydanie 2. Stanisławów 1888. Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego w 2. wydaniu. Samolewicz, Przykłady łacińskie. Część II. w 3. wydaniu. Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna w 8. wydaniu Wypisy polskie. Tom II. w 5. i 6. wydaniu German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy drugiej w 2. wydaniu. Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna Wyd. 6. Lwów 1892. Welter-Sawczyński, Dzieje powszechne skrócone. Część I. w 5. wydaniu. Zajączkowski, Początki arytmetyki. Część I. w 3. wydaniu. Močnik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część I. w 6. wydaniu. Nowicki, Zoologia w 6. wydaniu. Rostafiński, Botanika szkolna na klasy niższe. Wydanie nowe. Kraków 1892.

Klasa III.: Ks. Dąbrowski, Historya biblijna nowego zakonu. Wydanie 2. Stanisławów 1889. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. w 5. wydaniu. Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy trzeciej. Wydanie 2. Lwów 1891. Cornelius Nepos, wydanie Kłaka. Fiderer, Gramatyka grecka. Schenkl-Lewicki-Parylak, Ćwiczenia greckie. Małecki, Gramatyka języka polskiego. Wydanie poprzednio używane. Wypisy polskie na kl. III. w 5. wydaniu. German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy trzeciej. Petelenz, Deutsche Grammatik. Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna w 5. wydaniu. Welter-Sawczyński, Dzieje powszechne skrócone. Część II. w 5. wydaniu. Zajączkowski, Początki arytmetyki i algebry. Część II. w 2. wydaniu. Močnik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część II. w 4. wydaniu. Sole-

ski, Nauka fizyki w 2. wydaniu. Łomnicki, Mineralogia dla niższych klas. 2. wydanie.

Klasa IV.: Jachimowski, Liturgika katolicka w 2. wydaniu. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. w 5. wydaniu. Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla IV. klasy. Caesar, Commentarii de bello gallico. Wydanie Prammera w zastósowaniu Bednarskiego. Ovidius, wydanie Grysara-Ziwsy w zastósowaniu Skupniewicza. Curtius-Hartel-Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Schenkl-Lewicki-Parylak, Ćwiczenia greckie. Małecki, Gramatyka języka polskiego. Wydanie poprzednio używane. Wypisy polskie na klasę IV. 2. wydanie. German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy czwartej. Petelenz, Deutsche Grammatik. Welter-Sawczyński, Dzieje powszechne skrócone. Część III. w 5. wydaniu. Majerski, Geografia austr.-węgierskiej monarchii. 2. wydanie. Zajączkowski, Początki arytmetyki i algebry. Część II. w 2. wydaniu. Močnik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część II. w 4. wydaniu. Soleski, Nauka fizyki. Wydanie drugie.

Klasa V.: Ks. Jachimowski, Dogmatyka ogólna w 2. wydaniu. Livius, wydanie do użytku szkolnego drugie A. Zingerlego. Ovidius, wydanie Grysara-Ziwsy w zastósowaniu Skupniewicza. Samolewicz, Gramatyka języka łacińskiego w 4. wydaniu. Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Homera Iliada. Część I., wydanie Scheindlera w zastósowaniu Sołtysika. Samolewicz, Gramatyka języka greckiego. Wydanie trzecie. Schenkl-Samolewicz, Ćwiczenia greckie. Wydanie czwarte. Próchnicki, Wypisy polskie dla klasy piątej. Jandaurek-Hamerski, Deutsches Lesebuch für die V. Classe. 2. Auflage. Zakrzewski, Historya powszechna. Część I. Dziwiński, Zasady algebry. Močnik-Stanecki, Geometrya dla wyższych klas. 3. wydanie. Łomnicki, Mineralogia i geologia w 3. wydaniu. Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych.

Klasa VI.: Ks. Jachimowski, Dogmatyka szczegółowa w 2. wydaniu: Sallustius, Wojna z Jugurtą. Wydanie Linkera i Klimschy w zastósowaniu Sołtysika. Vergilius. Wydanie Eichlera. Cicero, Cztery mowy przeciw Katylinie. Wydanie Kornitzera w zastósowaniu Sołtysika. Samolewicz, Gramatyka języka łacińskiego. 4. wydanie. Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Homera Iliada. Część I. i II., wydanie Scheindlera w zastósowaniu Sołtysika. Herodot, wydanie Hintnera. Samolewicz, Gramatyka języka greckiego. 3. wydanie. Schenkl-Samolewicz, Ćwiczenia greckie. 4. wydanie. Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i J. Wójcika. Część I. Kochanowski J., Treny. Kochanowski J., Odprawa posłów greckich. Skarga, O miłości ojczyzny. Wydanie Mrówki. Jandaurek-Ha-

merski, Deutsches Lesebuch für die VI. Classe. 2. wydanie. Zakrzewski, Historya powszechna. Część I. Zakrzewski, Historya powszechna. Część II. Kraków 1892. Dziwiński, Zasady algebry. Moćnik-Stanecki, Geometrya dla wyższych klas. 3. wydanie. Logarytmy Schlömilcha. Petelenz, Zoologia dla klas wyższych szkół średnich.

Klasa VII.: Martin-Solecki, Etyka katolicka. 2. wydanie Cicero, O naczelnem dowództwie Pompejusa; — Lelius o przyjaźni. Wydanie Kornitzera w zastósowaniu Sołtysika. Cicero, Pro Archia. Wydanie Nohla. Vergilius, wydanie Eichlera. Samolewicz, Gramatyka języka łacińskiego. 4. wydanie. Homera Odyssea. Wydał Pauly-Wotke. Część I. w 7. wydaniu. Demostenes, Wybór mów. Wydał Wotke-Schmidt. Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Samolewicz, Gramatyka języka greckiego. 3. wydanie. Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i J. Wójcika, Część I. Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i Fr. Próchnickiego. Część II. Krasicki I., Bajki. Feliński Al., Barbara Radziwiłłówna. Brodziński, O narodowości Polaków. Wydanie Mrówki. Harwot, Deutsches Lehr- u. Lesebuch für die Oberclassen. I. Band. 2. Auflage. Strzemcha, Geschichte der deutschen Nationalliteratur. 4. und 5. Auflage. Brünn 1891. Goethe, Hermann u. Dorothea. Lessing, Minna von Barnhelm. Shakespeare, Julius Caesar. Wydanie Graesera. Gindely-Markiewicz, Dzieje nowożytne. 2. wydanie Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych 2. wydanie. Moćnik-Stanecki, Geometrya dla wyższych klas. 3. wydanie. Logarytmy Schlömilcha. Soleski, Wykład nauki fizyki. Wydanie drugie. Kozłowski, Logika elementarna.

Klasa VIII.: Wappler-Jakubowicz, Historya kościoła katolickiego. 5. wydanie. Horatius, 2. wydanie Petscheniga. Tacitus, wydanie Müllera. Vol. I. Samolewicz, Gramatyka języka łacińskiego. 4. wydanie. Platona Apologia, Kryton i cztery ostatnie rozdziały z Fedona. Wydanie Christa-Lewickiego. Platona Laches. Wydanie Krala. Sofokles, Edyp w Kolonos. Wydanie Schuberta. Homera Odyssea. Wydał Pauly-Wotke. Część II. w 5. wydaniu. Samolewicz, Gramatyka języka greckiego. 3. wydanie. Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i Fr. Próchnickiego. Część II. Słowacki, Marya Stuart. Wydanie Mrówki. Szekspir, Juliusz Cezar. Szujski, Wallas. Wydanie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Harwot, Deutsches Lehr- u. Lesebuch für die Oberclassen. II. Band. Goethe, Iphigenie auf Tauris. Schiller, Wilhelm Tell. Schiller, Wallenstein. Wydanie Graesera. Tomek-Markiewicz, Dzieje monarchii austr. węgier. Rzeszów. 1887 Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych. 2. wydanie.

Szaraniewicz, Opis monarchii austr. węgierskiej. 3. wydanie. Močnik-Stanecki, Geometrya dla wyższych klas. 3. wydanie. Logarytmy Schlömilcha. Soleski, Wykład nauki fizyki. Crüger-Sawczyński, Zarys psychologii.

IV. Tematy do piśmiennych wypracowań uczniów.

A. W języku polskim.

W V. klasie: 1. Wieczór letni na wsi. (Według „Pana Tadeusza“. Dom.).— 2. Kościółek wiejski. (Opis według Pola. Szk.).— 3. Opis miasta Bochni. (Dom.).— 4. Tok myśli w utworze Słowackiego „Ojciec Zadżumionych.“ (Szk.).— 5. Lata moje dziecinne. (Dom.).— 6. Co skłoniło Litawora do zawarcia przymierza z Krzyżakami? (Szk.).— 7. Jakie były powody zajazdu szlachty na dwór Sędziego? (Na podstawie „Pana Tadeusza.“ Szk.).— 8. Przyjemności zimy. (Dom.).— 9. Opis wschodu słońca. (Według czytanego ustępu. Szk.).— 10. Opis pożaru. (Dom.).— 11. Cztery wieki rodu ludzkiego. (Według Owidego. Szk.).— 12. Powiastka na temat: „Kto z Bogiem, Bóg z nim.“ (Dom.).— 13. Opis powodzi. (Na podstawie czytanego ustępu. Dom.).— 14. Walka Parysa z Menelaosem. (Szk.).—

W VI. klasie: 1. Treść powieści poetycznej A. Mickiewicza p. t: „Grażyna.“ (Dom.).— 2. Pochwała starości. (Na wzór ustępu M. Reya: „Wiek sędziwy.“ Dom.).— 3. Bitwa pod Akcyum i jej skutki. (Szk.).— 4. Porównać uwagi M. Reya i Łukasza Górnickiego o wychowaniu młodego człowieka i wykazać, o ile one odpowiadały życiu ówczesnej szlachty. (Dom.).— 5. Obraz stosunków społecznych w Rzymie na podstawie mowy C. Memmiusa. (Szk.).— 6. O ile w „Odprawie posłów greckich“ J. Kochanowskiego widoczny jest wpływ Homera? (Dom.).— 7. W jaki sposób stara się J. Kochanowski pocieszyć się po stracie Orszuli? (Szk.).— 8. Karol W. i Alfred W. (Porównanie. Dom.).— 9. Wśród jakich okoliczności wygłosił Cycero pierwszą mowę przeciw Katylinie? (Szk.).— 10. Woda a ogień. (Porównanie. Dom.).— 11. Państwo i okręt. (Porównanie. Szk.).— 12. Skutki wypraw krzyżowych. (Dom.).— 13. Porównać zdania Skargi i Starowolskiego o przyszłości Polski. (Na podstawie lektury szkolnej. Dom.).— 14. Bitwa pod Termopylami. (Według Herodota. Szk.).—

W VII. klasie: 1. Uzasadnić podział dziejów na średniowieczne i nowożytne. (Dom.).— 2. Rozebrać i przykładam uzasadnić bajkę

Biblioteka Nauczycielska w Krakowie

Krasickiego: „Rybka mała i szczupak.“ (Dom.).— 3. O konstytucyi: „Nihil novi“ (1505) i jej znaczeniu w dziejach Rzeczypospolitej polskiej. (Szk.).— 4. O ile mowa Demostenesa „O pokoju“ wykrywa dążenia polityczne Filipa, króla macedońskiego, wobec Grecyi? (Dom.). — 5. Charakterystyka głównych postaci w komedyi J. U. Niemcewicza „Powrót posła.“ (Szk.). — 6. Mowa na pogrzebie Stefana Batorego. (Dom.). — 7. Charakterystyka Litawora z powieści A. Mickiewicza: „Grażyna.“ (Szk.).— 8. Estetyczne prawidła „Laokoona“ Lessinga rozwinąć na przykładach opisów, zawartych w XI. i XII. księdze „Pana Tadeusza.“ (Dom.) — 9. Porównanie Jana Kochanowskiego i Adama Mickiewicza pod względem ich znaczenia w naszej literaturze. (Dom.).— 10. Porównawcza charakterystyka Konrada Wallenroda i Konrada z 3. części „Dziadów.“ (Szk.).—

W VIII. klasie: 1 O ile położenie geograficzne wpłynęło na rozwój kultury europejskiej? (Dom.).— 2 Znaczenie Halbana w powieści A. Mickiewicza p. t.: „Konrad Wallenrod.“ (Szk.).— 3. Charakterystyka Jacka Soplicy z „Pana Tadeusza.“ (Dom.).— 4. Improwizacya Konrada, jej podział, treść i znaczenie w 3. części “Dziadów.“ (Szk.).— 5. O wyborze przyjaciół i znaczeniu przyjaźni w życiu ludzkiem. (Dom.) — 6. Pokój karłowicki i jego znaczenie w dziejach Austryi i Polski. (Szk.). — 7 Wartość zdrowia. (Dom.).— 8. Wyjaśnić i porównać myśli zasadnicze „Konrada Wallenroda“ i „Irydyona.“ (Szk.).

B. W języku niemieckim.

W V. klasie: 1. Übersetzung eines polnischen Aufsatzes ins Deutsche. (Dom.).— 2. Das Pferd und das Kameel. (Eine vergleichende Beschreibung nach der Fabel Lessings: „Zeus und das Pferd.“ (Szk.).— 3. Die Gründung Roms. (Nach Livius. Dom.). — 4. Inhaltsangabe des Heine'schen Gedichtes: „Belzazar.“ (Szk.) — 5. Die Ursachen und die Veranlassung zum Zuge des jüngeren Kyros gegen Artaxerxes. (Nach Xenophons Anabasis. Dom.). — 6. Inhalt der Ballade Schillers: „Der Ring des Polykrates.“ (Szk.). — 7. Spaziergang an einem Wintertage (Dom.).— 8. Die Ursachen des peloponnesischen Krieges. (Dom.).— 9 Der Nutzen des Feuers. (Szk.). — 10. Ein Frühlingsabend. (Dom.).— 11. Kurze Inhaltsangabe der Grażyna von Mickiewicz. (Szk.).— 12. Aristides und Themistocles in den Perserkriegen. (Dom.). — 13. Der Raub der Proserpina. (Dom.) — 15. Inhaltsangabe des „Arion.“ (Szk.).—

W VI. klasie: 1. Welche Annehmlichkeiten bietet uns der Herbst?

(Dom.) — 2. Gottes Weisheit lenkt Jedermanns Los zu seinem Besten. (Inhaltsangabe der Parabel Chamisso's unter dem Titel: „Die Kreuzschau.“ Szk.). — 3. Welche Verdienste erwarb sich der Dichter Nikolaus Rey um die vaterländische Literatur seiner Zeit? (Dom.).— 4. Der Nutzen des Eisens. (Dom.).— 5. Die Sage vom Sänger Orpheus. (Szk.).— 6. Ludwig der Fromme und Heinrich der Heilige. (Eine Parallele. Dom.).— 7. Inhaltsangabe des poetischen Stückes unter dem Titel: „Das Mutterauge.“ (Szk.).— 8. Der Nutzen des Wassers. (Dom.).— 9. Der Grundgedanke in Uhlands Romanze: „Das Glück von Edenhall.“ (Szk.).— 10. Pericles' Verdienste um den athenischen Staat. (Dom.).— 11. Welchen Nutzen gewähren uns die Planzen? (Dom.). 12. Wer einem andern die Grube gräbt, fällt selbst hinein. (Eine freie Erzählung. Szk.).— 13. Der Preis des Landlebens. (Nach Vergils didactischer Dichtung über den Landbau. Szk.).— 14. Schilderung eines Classenausflugs in Erzählungsform. (Szk.)

W VII. klasie: 1. Was bedeutet der Spruch: „Non scholae, sed vitae discendum. (Dom.).— 2. Das eben ist der Fluch der bösen That, dass sie fortzeugend Böses muss gebären. (Darzulegen am Gang der Handlung im Nibelungenlied. Dom.).— 3. Grundgedanke der zuzammengesetzten Fabel Lessings: „Geschichte des alten Wolfes.“ (Szk.).— 4. Kurze Schilderung des dreiszigjährigen Krieges und seiner Folgen. (Dom.).— 5. Welche drei praktischen Lehren enthält die poetische Erzählung Wielands unter dem Titel: „Der Vogelsang.“ (Szk.). — 6. Die Dampfkraft im Dienste des Menschen. (Dom.).— 7. Was versteht man unter dramatischer Handlung? (Nach Lessings I. Abhandlung über die Fabel. Szk.).— 8. Litawor und Rymwid. (Eine vergleichende Charakteristik. Dom.).— 9. Kurze Inhaltsangabe und dramatische Gliederung des Julius Caesar von Shakespeare. (Auf Grund der Privatlectüre. Dom.).— 10. Herders Verdienste um die Weltliteratur. (Szk.).

W VIII. klasie: 1. Auf welche Weise bezeigt der studierende Jüngling seine Dankbarkeit gegen die Anstalt, der er den grószten Theil seiner Bildung verdankt? (Dom.).— 2. Inwieferne ist „Götz von Berlichingen“ ein Drama der Sturm- und Drangperiode in der deutschen Literatur? (Dom.).— 3. Gedankengang des Prologs in Goethes Schauspiel: „Iphigenie.“ (Szk.). — 4. Der dreiszigjährige und der peloponnesische Krieg. (Eine Vergleichung. Dom.).— 5. Erörterung des Grundgedankens des Goethischen Schauspiels: „Torquato Tasso.“ (Szk.).— 6. Wallensteins Bedeutung im dreiszigjährigen Kriege. (Dom.).— 7. Erläuterung des Grundgedankens in Schillers Romanze unter dem Titel: „Der Tau-

cher“. (Szk.)— 8. Die Bartholomäusnacht oder die Pariser Bluthochzeit am 24. August 1572. (Szk.).—

Zagadnienia do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

1. Livius: XXVI, 7.

2. Zakrzewski, Historya powszechna. Tom I. str. 203.: „Pragnąc zdobyć dla siebie sławę...“ do słów: „siły potrzebne na wojnę domową.“

3. Plato, Gorgias c 79. (523 A—E.) „Διενείμαντο .. do słów ἵνα δικαία ἡ κρίσις ἦ.“

4. Wpływ starożytnej Grecyi na dzieje cywilizacyi europejskiej.

5. Welche Erfindungen und Entdeckungen waren für die Menschheit am wohlthätigsten?

6. *a)* Zrównanie: $x^4 - 4x^3 - 3x^2 - 4x + 1 = 0$.

b) Kasa oszczędności przyjmuje wkładkę 10.000 zł. na 4%, a wypożycza ten kapitał na 6%. Jak wielki zysk ma ta kasa z końcem 10-go roku przy rocznej kapitalizacyi?

c) Obliczyć powierzchnię i objętość ostrosłupa prostego, którego wysokość wynosi 4·5 dm., a którego podstawa jest sześciokątem foremnym o boku = 1·4 dm.—

V. Przedmioty nadobowiązkowe.

1. **Historya kraju rodzinnego.** Naukę tę wykładano w kl. III., IV. i VII. po jednej godzinie tygodniowo w myśl programu przez Wysoką Władzę poleconego.

2. **Kaligrafia.** Na naukę tę uczęszczali uczniowie klasy I. i II. w jednym oddziele 2 godziny tygodniowo. W drugiem półroczu uwolniono od tej nauki uczniów, którzy z końcem 1-go półrocza okazywali postęp dobry. Ci zaś, którzy nie okazali postępu dobrego, uczyli się dalej w jednym oddziele 2 godziny na tydzień.

3. **Gimnastyka.** Uczniów, pobierających tę naukę, podzielono w porze zimowej na 6 oddziałów. Każdy oddział pobierał naukę raz tygodniowo. W porze letniej podzielono uczniów na 3 oddziały, z których każdy odbywał ćwiczenia 2 razy na tydzień. Przestrzegając systematycznego stopniowania ćwiczeń stósownie do rozwoju fizycznego uczniów, w pierwszej części godziny zajmowano uczniów ćwiczeniami porządkowemi, w drugiej tak zwaną gimnastyką szwedzką, w trzeciej odbywano ćwiczenia pierwszego, ewentualnie drugiego stopnia na przyrządach.

4. Rysunki. Nauka rysunków wolnoręcznych odbywała się w 2 oddziałach, dwa razy tygodniowo po dwie godziny.

W pierwszym oddziele na pierwszym stopniu przedmiotem nauki rysunków były płaskie formy geometryczne, ornamenta geometryczne, zapoznanie uczniów z głównemi pojęciami nauki przestrzennej i z elementarnymi kształtami brył, tudzież z rysunkiem według modeli drutowych.

W drugim oddziele na 2-m stopniu nauki uczono rysunków ornamentów płaskich i przestrzennych form geometrycznych według zasad perspektywy; na 3-m stopniu nauki rysowano głowy ludzkie.

5. Śpiew. Nauki tego przedmiotu udzielano w dwóch oddziałach po 2 godziny w tygodniu.

W 1. oddziele poznali uczniowie w stósownych rozmiarach teoryę muzyki w zastósowaniu do śpiewu, śpiewano ćwiczenia interwalowe we wszystkich tonacyach dur i mol w rozmaitym takcie i rytmie z tekstem solmizacyjnym, śpiewano także pieśni kościelne i świeckie na dwa i trzy głosy.

W 2. oddziele śpiewano 3 msze figuralne łacińskie, 2 polskie, mszę wokalną, żałobną, pasterską, Te Deum, lamentacye, pieśni adwentowe, kolendy i pieśni postne. Śpiewano także przygodne pieśni świeckie.

6. Muzyka. Nauki muzyki udzielano w dwóch oddziałach na skrzypcach, na basach, na wioli, na flecie, na klarnecie, na pistonie na wiolonczeli i na małym bębnie.

W niższym oddziele uczono początków muzyki.

Na wyższym oddziele grano mszę, ułożoną przez nauczyciela muzyki z religijnych pieśni Abta, tudzież inne utwory religijne, uwertury, wieniec pieśni polskich, duet na 2 flety, sola na skrzypce z akompaniamentem orkiestry. Oddział ten grywał w kościele na nabożeństwach szkolnych z towarzyszeniem chóru uczniów.

7. Język francuski. Nauka tego języka odbywała się w 2 oddziałach równorzędnych 4 godziny w tygodniu.

Według Gramatyki praktycznej Ciechomskiego przerobiono odmianę rzeczowników, przymiotników, zaimków, liczebników, słów posiłkowych i głównych, do 1. konjugacyi należących, w czasie teraźniejszym, przeszłym dokonanym i przyszłym. Na podstawie zdań luźnych i ustępów ciągłych odbywały się rozmówki w języku francuskim.

VI. Statystyka uczniów.

	K. L. A. 8. A.										Razem.
	I.		II.		III.		IV.	V.	VI.	VII.	VIII	
	a	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*						
I. Liczba uczniów.												
Przy końcu roku szkolnego 1891	27	25	29	27	43		43	33	28	36	—	291
Na początku roku szkol. 1892	49	48	51		32	32	37	38	25	24	38	374
W ciągu roku szk. przybyło	2	2	2		1	—	3	—	—	—	2	12
W ogóle przyjęto	51	50	53		33	32	40	38	25	24	40	386
Między tymi przyjęto:												
1. z innych zakładów:												
a) do klas wyższych	51	41	5		3	2	5	—	—	—	3	110
b) repetentów		3	—		1	1	2	3		1	4	15
2. z tutejszego zakładu:												
a) do klas wyższych	—	—	44		23	24	31	32	24	23	33	234
b) repetentów	—	6	4		6	5	2	3	1	—	—	27
W ciągu roku wystąpiło z zakładu	2	12	7		2	1	3	3	1	1	4	36
Liczba uczniów z końcem r. 1892	49	38	46		31	31	37	35	24	23	36	350
Między tymi było:												
a) publicznych	48	38	44		30	30	35	32	24	23	34	338
b) prywatnych	1	—	2		1	1	2	3	—	—	2	12
2. Według miejsca urodzenia było:												
z Bochni	10	5	7		5	9	6[1]	4[1]	3	7	7	63[2]
z powiatu bochenskiego	10[1]	13	16		9	10	11	12	9	10	7	105[1]
„ „ „ brzeskiego	5	7	5		3	3	6	9[1]	5	1	8	52[1]
„ „ „ limanowskiego	1	1	2		3	4	1	—	1	1	2	16
z innych powiatów	18	11	12[1]		9[1]	3[1]	11	7	6	4	10[2]	93[6]
„ Śląska	-	-	—		—	—	0[1]	—	—	—	—	0[1]
„ Morawii	2	—	—		—	—	—		—	—	—	2
„ Austryi Wyższej	—		—		1	—		—	—	—	—	1
„ Śląska pruskiego		—	—		—	1	—		—	—	—	1
„ Cesarstwa Rosyjskiego	2	1	2		—	—	—	0[1]			—	5[1]
Razem	48[1]	38	44[2]		30[1]	30[1]	35[2]	32[3]	24	23	34[2]	338[12]
3. Według języka ojczyst. było:												
mówiących po polsku	45[1]	38	44[2]		30[1]	30[1]	35[2]	32[1]	24	23	34[1]	335[11]
„ „ „ rusku		—	—			—	—	—	—	—	0[1]	0[1]
„ „ „ czesku	2	—	—		—	—	—	—	—	—	—	2
„ „ „ niemiecku	1	—	—		—	—	—	—	—	—	—	1
Razem	48	38	44[2]		30[1]	30[1]	35[2]	32[3]	24	23	34[2]	338[12]
4. Według wyznania było:												
katolickiego obrządku łacińskiego	48[1]	36	44[2]		28[1]	30[1]	33[2]	31[3]	24	23	32[1]	329[11]
„ „ greckiego	—	—			—	—	—	—	—	—	0[1]	0[1]
mojżeszowego	—	2	—		2	—	2	1	—	—	2	9
Razem	48[1]	38	44[2]		30[1]	30[1]	35[2]	32[1]	24	23	34[2]	338[12]

	KLASA.										Razem.
	I.		II.		III.		IV.	V.	VI.	VII.	VIII	
	a	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*						
5. Wiek uczniów.												
Lat 11 miało	9[1]	4	—	—	—	—	—	—	—	—		13[1]
„ 12 „	14	7	11[1]	—	—	—	—	—	—	—		32[1]
„ 13 „	11	10	10[1]	7	5[1]	—	—	—	—	—		43[2]
„ 14 „	7	9	11	6	4	2	—	—	—	—		39
„ 15 „	5	5	7	5	7	9	5	2	—	—		45
„ 16 „	1	2	5	5[1]	9	8	10	3	1	—		44[1]
„ 17 „	1	1	—	5	3	6	12[1]	8	2	—		38[1]
„ 18 „	—	—	—	2	1	8	0[1]	3	7	4		25[1]
„ 19 „	—	—	—	—	1	2	1[1]	3	3	4		14[1]
„ 20 „	—	—	—	—	—	—	4	1	7	8		20
„ 21 „	—	—	—	—	—	—	—	2	2	7		11
„ 22 „	—	—	—	—	—	—	—	1	—	8[1]		9[1]
„ 23 „	—	—	—	—	—	0[1]	—	1	1	3		5[1]
„ 24 „	—	—	—	—	—	0[1]	—	—	—	—		0[1]
„ 26 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0[1]		0[1]
Razem	48[1]	38	44[2]	30[1]	30[1]	35[2]	32[3]	24	23	34[2]		338[10]
6. Według miejsca pobytu rodziców było:												
z Bochni	17	11	9	7	14	12[1]	6[1]	8	9	7		100[2]
z powiatu bocheńskiego	12[1]	14	16	9	11	9	11	8	10	11		111[1]
„ „ „ brzeskiego	7	7	6	3[1]	1	7	9[1]	4	1	7		52[2]
„ „ „ limanowskiego	1	2	2	3	2	2	1	1	1	3		18
z innych powiatów	10	4	10[2]	7	2[1]	5[1]	5	3	2	6[2]		54[6]
„ Cesarstwa Rosyjskiego	1	—	1	1	—	—	0[1]	—	—			3[1]
Razem	48[1]	38	44[2]	30[1]	30[1]	35[2]	32[3]	24	23	34[2]		338[12]
7. Według stanu rodziców było:												
synów właścicieli dóbr	2[1]	1	4[2]	2	0[1]	2	2[1]	2	1	2		18[5]
„ dzierżawców	—	—	2	—	—	1	1	—	—	—		4
„ mieszczan	—	6	2	1	1	1	3	2	—	5		21
„ rolników	9	15	15	9	9	6	12[1]	11	4	12		102[1]
„ urzędników państwowych	11	5	3	—	6	5	3	—	2	1		36
„ urzędn. autonomicznych	—	2	—	—	—	1	—	—		—		3
„ wojskowych	2	—	—	0[1]	—	—	0[1]	—	—	—		2[2]
„ adwokatów	—	—	—	—	—	—		—	—	—		—
„ lekarzy	1	—	1	1	1	—	1	—	—	—		5
„ aptekarzy	—	—	—	—	1	—	—	1	1	—		3
„ profes. szkół średnich	—	—	—	—	2	1	—	—	—	—		3
„ nauczycieli szkół ludow.	2	2	—	—	1	2	2	—	—	1		10
„ przemysłowców	7	—	—	7	2	3	1	—	6	1		27
„ kupców	—	1	1	2	1	2	—	1	—	1		9
„ oficyalistów prywatnych	2	2	1	1	2	2	3	—	—	2		15
„ sług państwowych	5	2	6	2	1	3[1]	3	3	2	2		29[1]
„ „ miejskich	1	—	—	—	—	1	—	—	—			2
„ „ prywatnych	2	2	2	—	2	—	1	—	1	3		13
sierot	4	—	7	5	1	5[1]	—	4	6	4[2]		36[3]
Razem	48[1]	38	44[2]	30[1]	30[1]	35[2]	32[3]	24	23	34[2]		338[12]

	KLASA.										Razem.
	I.		II.		III.		IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	
	a	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*						
8. Klasyfikacya.												
a) Z końcem r. 1891/2 otrzymało:												
stopień celujący	5	1	2		—	2	5	1	1	2	1	20
„ pierwszy	34[1]	22	33[1]		19	20[1]	21[1]	20[1]	15	17	32[2]	233[7]
„ drugi	2	10	3		5[1]	2	2	4	3	3	1	35[1]
„ trzeci	3	3	2		4	4	1	—	1	—	—	18
Przeznaczono do egzam. poprawc.	4	1	4[1]		2	1	6	7[1]	4	1	—	30[3]
„ „ „ „ uzupełn.	—	1	—		—	1	—		—	—	—	2
Nie klasyfikowano	—	—			—	—		0[1]	—	—	—	0[1]
Razem	48[1]	38	44[2]		30[1]	30[1]	35[2]	32[3]	24	23	34[2]	338[12]
b) Dodatek do klasyf. za r. szk. 1891.												
Przeznaczono do egzam. poprawcz.	3	4	3	2	4		1	6	1	0[1]	—	24[1]
„ „ „ „ uzupełn.	—	—	—	—	—			1	—		—	1
Egzamin złożyło	3	4	2	2	1		1	6	1	0[1]	—	20[1]
Egzaminu nie złożyło	—	—	1	—	3		—	—	—	—	—	4
Nie zgłosił się do egzam. uzupełn.	—	—	—	—	—		—	1	—	—	—	1
Ostateczny wynik klasyfikacyi za rok 1891.												
Stopień celujący otrzymało	—	1	—	2	4		2[1]	2	4	1	—	16[1]
„ pierwszy	22	21	22	24	26		30[5]	24[1]	22[1]	34[1]	—	225[8]
„ drugi	3	2	5[1]	1	12		4	4[1]	—	—	—	31[2]
„ trzeci	2	1	—	—	1		1		1	—	—	6
Nie klasyfikowano	—	—	0[1]	—	—		—	1	—	—	—	1[1]
Razem	27	25	27[2]	27	43		37[6]	31[2]	27[1]	35[1]	—	279[12]
9. Opłaty uczniów.												
Opłatę szkolną złożyło:												
w I. półroczu	30	32	15		15	10	14	9	8	5	7	145
w II. półroczu	11	14a	16b		16	13	12b	11c	3	5	6	107
Od całej opłaty szk. było uwoln.:												
w I. półroczu	18	10	35		16	22	22	29	17	18	31	219
w II. półroczu	38	23	37		15	18	26	23	21	18	30	243
Opłata szkolna wynosiła zł.:												
w I. półroczu	450	480	225		225	150	210	135	120	75	105	2175
w II. półroczu	165	240	240		240	195	180	165	45	75	90	1605
Razem	615	690	465		465	345	390	300	165	150	195	3780
Taksy wstępne wynosiły zł.	105	92·40	10·50		10·50	4·20	16·80	6·30	—	2·10	12·60	260·40
Datki na środki naukowe „	51	50	53		33	32	40	38	25	24	40	386
Taksy za duplikaty świadectw szk.	3	—	5		4	—	4	2	3	—	—	21
Razem	159	142·40	68·50		47·50	36·20	60·80	46·30	28	26·10	52·60	667·40
10. Uczęszczanie na naukę przedmiotów nadobowiązkowych.												
Język francuski	—	—	—		4	2	22	10	19	12	11	80
Historya kraju rodzinnego	—	—	—		30	29	35	—	—	23		117
Gimnastyka	39	24	33		21	18	26	21	16	15	9	222
Rysunki	18	10	11		5	1	9	8	3	2	—	67
Śpiew	12	13	14		9	7	3	5	9	9	3	84
Muzyka	1	3	4		4	2	5	5	4	4	2	34
Kaligrafia	14	18	6		—	—	—	—	—	—	—	38
11. Stypendya.												
Liczba stypendyów	—	—	—		1	1	—	—	1	2	1	6
Kwota ogólna stypendyów	—	—	—		300	157·50	—	—	157·50	262·50	157·50	1.035

a) Jeden uczeń uiścił opłatę szkolną w gimnazyum samborskiem.
b) Jeden uczeń po złożeniu opłaty szkolnej opuścił zakład.
c) Jeden uczeń publiczny przeszedłszy na prywatystę, nie zgłosił się do egzam. i opłaty szk. nie złożył.

VII. Fundusz zapomogi ubogich uczniów.

Majątek zarodowy z końcem roku szkolnego 1891 wynosił 1.850 zł — W roku 1892 udzielono zapomogi na lekarstwa, na utrzymanie i ubranie 60 uczniom w łącznej kwocie 46 zł. 39 ct. i powiększono o 133 zł. kapitał zarodowy, który obecnie wynosi 1.983 zł.— Pozostałość kasowa wynosi 2 zł. 76 ct.—

Do tak pomyślnego pomnożenia tego funduszu przyczyniły się odsetki od kapitału zarodowego i dobrowolne datki, które złożyli:

W-ny Włodek Zdzisław, marszałek Rady Powiatowej, 20 zł.
„ ks. Lipiński Franciszek, kanonik i proboszcz bocheński, 20 zł.
„ Kerekjarto Michał, c. k. starosta, 3 zł.
„ Trzeciak Henryk, właśc. dóbr, 5 zł.
„ Dr. Bielański Gustaw, fizyk powiatowy, 3 zł.
„ Wójcik Stanisław 3 zł.
„ Dresner, kupiec, 1 zł.
„ Schanzer, kupiec, 1 zł.
„ Żuławski, właśc. dóbr, 1 zł.
„ ks. Czerski Stanisław 2 zł.
„ Dr. Wcisło, adw. kraj., 2 zł.
„ Scheurich Henryk, star. geom., 5 zł.

Uczniowie VIII. klasy 5 zł. 5 ct.
Nebenzahl, uczeń VIII. klasy, 50 ct.
Uczniowie VII. klasy 3 zł.
Uczniowie VI. klasy 1 zł. 18 ct.
Uczniowie V. klasy 1 zł. 10 ct.

Miejska Kasa Oszczędności zapłaciła w 1-m półroczu opłatę szkolną za dwóch uczniów I. klasy.

W-na Gutowska dała kilka sztuk bielizny, buty i 1 zł. dla biednego ucznia.

W-ny ks. Lipiński ofiarował 10 zł. dla jednego ubogiego ucznia.

W-ny Grudziński, profesor, zapłacił opłatę szkolną za jednego biednego ucznia.

W-ni: Dr. Górski, Dr. Oświecimski, Dr. Fränkel i Dr. Kohn udzielali uczniom bezpłatnie pomocy lekarskiej.

W-ny Dr. A. L. Serafiński, adw. kraj. i prezes miasta, z okazyi pierwszego w tutejszem gimnazyum egzaminu dojrzałości, darował los austryackiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża ser. 07.782 nr. 21

bądź na fundusz ubogich uczniów, bądź na bursę, zostawiając wybór celu postanowieniu dyrektora zakładu.

Wszystkim wymienionym Dobrodziejom zakładu składa Dyrekcya w imieniu młodzieży szkolnej najszczersze podziękowanie.

VIII. Pomnożenie zbiorów naukowych.

A. Biblioteka.

a) Biblioteka nauczycielska ma 2.305 dzieł w 4.107 tomach i 1.644 rozpraw programowych, uporządkowanych według treści.

W roku 1891/92 kupiono następujące dzieła: Buliński M., Historya kościoła polskiego. Euripidis Tragoediae ex rec. Nauckii. Herodotos v. E. Abicht. Homers Ilias v. Stier. Homers Odyssee v. Faesi Kammer Ed., Ein aesthetischer Kommentar zu Homers Ilias. Engelmann, Bilder-Atlas zum Homer. Luciani Opera ex rec. C Jacobitz. Platonis Protagoras. Rec Stallbaum-Kreschel. Platons Eutyphron von Wohlrab. Platon's sämmtliche Werke v. Müller-Steinhart. Czubek, Lirycy greccy. Czubek, Sofoklesa Król Edyp. Sophoclis Tragoediae. Rec. Wunderus. Bettingen, Das Wesen des Tragischen. Freytag, Die Technik des Dramas. Caesaris Commentarii de bello civili v. Doberenz-Dinter. Ciceros Rede de imperio Cn. Pompei v. Thümen Ciceros Rede für L Flaccus v. A. du Mesnil. Ciceronis Somnium Scipionis v. Meissner. Livi Ab urbe condita v. Weissenborn. Kühnast, Die Hauptpunkte der Livianischen Syntax. Vergili Opera. Rec. Ribbeck. Vergils Aeneide v. Kappes. Rich, Illustrirtes Wörterbuch der römischen Alterthümer. Otto, Die Sprichwörter und sprichwörtlichen Redensarten der Römer. Ribbeck, Geschichte der römischen Dichtung. Brugmann, Grundriss der vergleichenden Grammatik der indogermanischen Sprachen. Bełcikowski, Ze studyów nad literaturą polską. Chmielowski, Studya i szkice. Cybulski, Geschichte der polnischen Dichtung. Dmochowski Fr., Pisma. Estreicher, Sześćdziesiąt lat pracy Kraszewskiego. Gaszyński, Poezye. German L., O dramatach Józefa Szujskiego. Goszczyński, Dzieła. Grabowski, Artykuły literackie. Jarochowski, Literatura poznańska w pierwszej połowie bieżącego stulecia. Kalicki: Zarysy historyczne, Bogusław Radziwiłł. Kalinka: Sejm czteroletni, Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta, Polityka dworu austryackiego w sprawie konstytucyi 3. maja, Męczeństwo św. Stanisława. Kantecki, Artur Grottger. Klaczko, Wieczory florenckie. Kochanowski. Dzieła wszystkie. Kraszewski, Krasicki. Lemcke, Estetyka. Löwenfeld, Łukasz Górnicki. Łukaszewicz, Historya szkół. Mazanowski A., Adam Mickiewicz. Korespondencya Adama Mickiewicza. Mochnacki, O literaturze pol-

skiej w wieku dziewiętnastym. Naruszewicz, Wiersze różne. Nehring, O historykach polskich szesnastego wieku. Osiński, O życiu i pismach Tadeusza Czackiego. Pamiętnik Towarzystwa literackiego Adama Mickiewicza. Peschel, Historya wielkich odkryć geograficznych. Pilat, O literaturze politycznej sejmu czteroletniego. Potocki St., Pochwała Tadeusza Czackiego. Reklam, Nauka zachowania zdrowia. Słowacki, Pisma pośmiertne. Sowiński, Rys dziejów literatury polskiej. Spasowicz: Dzieje literatury polskiej, Studya nie z natury. Tarnowski St.: Komedye Aleksandra hr. Fredry, Balladyna i Lilla Weneda. Trembecki, Poezye. Wójcicki, Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat trzydziestu Zawadzki, Literatura w Galicyi. Zeissberg, Dziejopisarstwo polskie wieków średnich. Beyer, Deutsche Poetik. Grillparzers Werke. Heinze u. Goette, Geschichte der deutschen Litteratur von Goethes Tode bis zur Gegenwart. Caro, Geschichte der europäischen Staaten. Franges, Haus Habsburg-Lothringen. Jarochowski: Wielkopolska w czasie pierwszej wojny szwedzkiej, Opowiadania historyczne, Oblężenie miasta Poznania przez Patkula, Opowiadania i studya historyczne. Liske, Studya z dziejów XVI. wieku. Morawski, Dzieje narodu polskiego. Roepell, Polen um die Mitte des 18. Jahrhunderts. Kiepert H.: Galliae... tabula, Politische Wandkarte von Australien und Polynesien. Kiepert R.: Politische Wandkarte von Oesterreich-Ungarn, Brittische Inseln, Italien, Russland. Königsberger, Vorlesungen über die Theorie der eliptischen Functionen. Gretschel u Bornemann, Jahrbuch der Erfindungen. Weinhold, Physikalische Demonstrationen. Bain, Logika. Lange, Logische Studien. Lotze, Grundzüge der Logik und Encyklopädie der Philosophie. Schuppe, Erkenntnisstheoretische Logik. Volkmann, Lehrbuch der Psychologie. Wundt: Ethik, Logik. Bieliński, Sposób edukacyi w XV listach opisany. Piramowicz, Mowy miane w Towarzystwie do ksiąg elementarnych.

Herdtle: Elementar-Ornamente; Blätter, Blumen & Ornamente auf der Grundlage einfacher geometrischer Formen. Modele do rysunków drewniane i gipsowe.

Stefani: Msza w języku polskim na trzy głosy ułożona z tow. 2 skrzypców i basu lub organu; Msza pasterska, Veni Creator i Te Deum laudamus w języku polskim na 3 głosy.

Cenar, Gry gimnastyczne. Eitner, Die Jugendspiele. Lion, Leitfaden für den Betrieb der Ordnungs- und Freiübungen.

Biblioteka warszawska. Kosmos. Kwartalnik historyczny. Przegląd pedagogiczny. Przewodnik bibliograficzny, gimnastyczny, hygieniczny. Bursian-Müller, Jahresbericht über die Fortschritte der classischen Alterthumswissenschaft. Die österreichisch ungarische Monarchie in Wort und Bild. Verordnungsblatt für den Dienstbereich des Mini-

steriums für Cultus und Unterricht. Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien. Zeitschrift für deutsche Philologie.

Darowali: Najprzewielebniejszy ks. Biskup Ignacy Łobos „na pamiątkę kilku chwil szczęśliwych z okazyi kanonicznej wizyty w sali c. k. gimnazyum bocheńskiego spędzonych wśród profesorów i młodzieży“: Kobler Andr., Katholisches Leben im Mittelalter. W. Minist. W. i O.: Archaeologisch-epigraphische Mittheilungen aus Oesterreich Ungarn. R. XV. z. 1. W. Rada Szk. kraj.: Sprawozdanie c. k. Rady Szk. kraj. o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szk. 1890/91. Plan nauki języka niemieckiego w szkołach średnich galicyjskich i instrukcya dla nauczycieli tego przedmiotu w klasach niższych. Akademia Umiejętności w Krakowie: Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce. Tom VII. Archiwum komisyi historycznej. Tom VI. Cieklińskiego Piotra Potrójny z Plauta. Demetrykiewicz Włodz., Index osobowy i rzeczowy do tomów 1., 2., 3. i 4. Sprawozdań komisyi dla badania historyi sztuki w Polsce. Dunikowski, Atlas geologiczny Galicyi. Zeszyt czwarty z tekstem. Finkel L., Bibliografia historyi polskiej. Część I. Górski J., Rada pańska Kraushar Al., Historya prawdziwa o przygodzie żałosnej księcia finlandzkiego Jana i królewny Katarzyny. Matlakowski Wł., Budownictwo ludowe na Podhalu. Morawski Kaz., Andrzej Patrycy Nidecki, jego życie i dzieła. Orichoviana. Vol. I. Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie. Wydz. mat.-przyr. XVIII. tomu 2. zeszyt. Postępek prawa czartowskiego przeciw narodowi ludzkiemu. Rocznik zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie. Rok 1890. Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydz. fil. t. 15. i 16.; Wydz. hist.-fil. t. 26., 28. i 29.; Wydz. mat.-przyr. t. 22. i 23.— Schottena Hermana O cnocie abo żywocie człowiekowi przystojnym. Słupskiego z Rogowa Stanisława Zabawy oracke i Władysława Stan. Jeżowskiego Oekonomia. Sprawozdania z posiedzeń Akademii Umiejętności Rok 1891. Sprawozdanie komisyi do badania historyi sztuki w Polsce. Tomu V. 1. i 2. zeszyt. Sprawozdanie komisyi językowej IV. tom. Sprawozdanie komisyi fizyograficznej. 26. tom. Uchwały Akademii Umiejętności w sprawie pisowni polskiej Zbiór wiadomości do antropologii krajowej. Tom piętnasty. — Wydział krajowy: Wiadomości statystyczne. Tom dwunasty i trzynastego 2 zeszyty. Akta grodzkie i ziemskie. XV. tom. Rocznik statystyki Galicyi. Rok III. 1889—1891.— Kasa pomocy Mianowskiego: Berkeley-Jezierski, Rzecz o zasadach poznania. Bagińsky-Kosmowski, Wykład chorób dzieci. Cybulski, Fizyologia człowieka. Czajowicz, Trygonometrya płaska i kulista. Dan-Siemiradzki, Podręcznik geologii. Everett-Boguski, Jednostki stałe i fizyczne. Filipowicz, Wiadomości początkowe z botaniki. Franke, Mechanika teoretyczna. Gajsler, Rys dziejów czeskich. Gino Loria-Dickstein, Przeszłość i stan obecny naj-

ważniejszych teoryj geometrycznych. Huxley-Wrześniowski, Wykład biologii praktycznej. Jędrzejowicz, Kosmografia. Jeziorański, Ustawy hypoteczne... w Królestwie Polskiem. II. część. Kartezyusz-Dworzaczek, Rozmyślania nad zasadami filozofii. Kleczkowski, Analiza kształtów architektury. Kondyllak-Lange, Traktat o wrażeniach zmysłowych. Mohn-Kramsztyk. Zasady meteorologii. Korneliusza Neposa Żywoty znakomitych mężów, przekładał A. Mierzyński. Jana Ostroroga Pamiętnik. Wydał T. Wierzbowski. Platon, Obrona Sokratesa. Przełożył z greckiego Ad. Maszewski. Platon, Fileb. Przełożył z greckiego Br. Kąsinowski. Prace filologiczne, wydawane przez J. Baudouina de Courtenay, J. Karłowicza, Ad Ant. Kryńskiego i L. Malinowskiego. 3 tomy. Sander-Markiewicz, Zarys nauki o publicznej ochronie zdrowia. Sochocki, Rozwiązywanie równań liczebnych. Spinoza-Paskal, Etyka. Sprawozdanie z piśmiennictwa naukowego polskiego w dziedzinie nauk matematyczno-przyrodniczych. 3 tomy Szastecki-Kaszewski, Gramatyka czeska. Szokalski. Początek i rozwój umysłowości w przyrodzie. Varsevicii Opuscula inedita... edita a Theodoro Wierzbowski. Warszewickiego Mowy, wydane przez T. Wierzbowskiego. Wassercug. Objawy oczne. Wenecya, poemat z końca XVI. wieku, wydany przez T. Wierzbowskiego. Wierzbowski T., Krzysztof Warszewicki 1543—1603 i jego dzieła. W. K., Mapa hydrograficzna dawnej Słowiańszczyzny. Część zachodnio-północna. W K, Rzeki i jeziora, tekst objaśniający do mapy hydrograficznej. Zajączkowski Wł., Geometrya analityczna.— Dr. Serafiński: Fuk, Zbiór mszy łatwych... na cztery głosy męskie. Fuk, Wybór pieśni... na cztery głosy mięszane. — W-ny Matusiak: Tarnowski, Z doświadczeń i rozmyślań.— Autorowie, nakładcy i redakcye: Gliński, Stylistyka polska. Hannak-Leniek, Historya i statystyka monarchii austr.-węgierskiej. Baraniecki, Podręcznik algebry. 1. zeszyt. Dickstein, Geometrya.— Herodoti Historiarum liber VI.—VIII. Wydanie Holdera. Homeri Ilias. Wydanie Pawła Kauera. Sofoklesa Ajax, Antygona, Elektra, Król Edyp. Wydanie Szuberta w zastósowaniu Majchrowicza. Owidyusza Pisma wybrane. Wydanie Sedlmayera w zastósowaniu Bednarskiego. Wiener Vorlegeblätter für archaeologische Übungen. Herausgegeben von Otto Benndorf. Przegląd polski. Stankiewicz M., Spis przedmiotów zawartych w stu tomach Przeglądu polskiego.

b) Biblioteka uczniów.

Kupiono: Amicis Edmund, Serce, przełożyła Helena Wilczyńska. Andersen-Młodnicka, Fantastyczne opowieści. Bodzantowicz: Boje polskie, Rodzina konfederatów. Brodziński, Mowa o narodowości Polaków. Brzozowski, Noc strzelców w Anatolii. Chmielowski, Adam

Mickiewicz. Czartoryski, Żywot J. U. Niemcewicza. Czermak, O Stefanie Czarneckim. Garczyński, Wspomnienia z wojny narodowej. Giller, Dr. Tadeusz Żuliński. Goszczyński, Sobótka. Grajnert: Antek Socha Złamana lilija, Bajki i przypowiastki, Pogadanki o ziemi naszej Z warsztatu do pałacu, Pogadanki astronomiczne. Hofmanowa, Biografie znakomitych Polaków i Polek. Janowski: Życie św. Brunona, Życie św. Wojciecha. Jełowicki, Moje wspomnienia. Kantecki, Dwaj Krzemieńczanie. Karliński, Żywot Kopernika. Kochanowski, Treny. Korzeliński, Opis podróży po Australii. Kramsztyk, Fizyka bez przyrządów. Krasicki: Satyry, Myszeis, Wojna chocimska. Krasiński Z., Listy. Kraszewski, Kordecki. Kremer, Grecya starożytna. Kubala, Szkice historyczne. Lenartowicz, O polskim naczelniku Kościuszce. Libelt, Rozprawy o odwadze cywilnej, miłości ojczyzny, wychowaniu ludów. Liske, Cudzoziemcy w Polsce. L. P., Pamiętniki pana Kamertona. Majewski, Doktor Muchołapski. Małecki, Juliusz Słowacki, jego życie i dzieła. Mickiewicz A., Dzieła. Niemcewicz, Śpiewy historyczne. Odyniec: Poezye, Tłomaczenia. Parasiewicz, Obrazki historyczne z Potopu. Paszkowski, Dzieje Tadeusza Kościuszki. Piotrowski, Pamiętniki z pobytu na Syberyi. Rychcicki, Piotr Skarga i jego wiek. Schmitt: Unia Litwy z Koroną, Pogląd na żywot i pisma księdza Kołłątaja. Skarga, Wzywanie do pokuty. Słowacki Jul.: Pisma, Listy. Słowacki Euz., Prawidła wymowy i poezyi. Smiles, Pomoc własna. Spasowicz, Władysław Syrokomla. Spektator W., Krzemieniec. Śpiewnik polski. Starkel R., Z czasu powodzi. Szajnocha, Dzieła. Tarnowski St.: Jan Kochanowski, Z wakacyj. Tatomir, Chrzest Litwy. Tissandier Gaston, Męczennicy w imię nauki. Verne Jul.: Dom parowy, Spadek 500-miljonowy, Pływające miasto. Witkiewicz St., Na Przełęczy. Wodzicka, Historya polska. Woycicki, Kurpie. Wóycicka, Mój dobroczyńca. Zaleski J. B., Pisma. Zawadzki, Obrazy Rusi. Zieliński, Kirgiz. Zimorowicz, Roksolanki. Zorjan, Święta Kinga.

Andersen's Märchen. Foe Daniel, Der erste und älteste Robinson. Genée R., Shakespeare. Goethe, Clavigo. Grimm, Kinder-und Hausmärchen. Groner, Erzählungen aus der Geschichte Oesterreich Ungarns. Hoffman's Jugend-Bibliothek. 18 tomów. Jessen's Volks- und Jugend-Bibliothek 6 tomów. Kleist, Das Käthchen von Heilbronn. Leisewitz, Julius von Tarent. Lenaus Gedichte. Loserth, Grundriss der allgemeinen Geschichte. Netoliczka, Illustrierte Geschichte der Elektricität. Niedergesäsz, Der abenteuerliche Simplicissimus. Nitschmann H., Geschichte der polnischen Literatur. Obentraut's Jugend-Bibliothek. 14 tomów. Piorkowska J., Gott verläszt die Seinen nicht. Prosch Fr., Leitfaden für den literar-historischen Unterricht. Roth R., Das Buch vom braven Mann. Schmid Chr.: Das Blumenkörbchen, Heinrich von Eichenfels, Die Ostereier, Das stumme Kind, Die Melone.

Verne Julius: Von der Erde bis zum Mond, Reise um die Erde in 80 Sagen, Reise nach dem Mittelpunkt der Erde, Zwanzigtausend Meilen unter'm Meer, Die Kinder des Kapitän Grant, Die geheimnisz-volle Insel, Eine schwimmende Stadt, Der Triumph des 19. Jahrhunderts. Wallentin, Lehrbuch der Physik.

W darze otrzymała biblioteka od W. Minist. W.: Duncker, Das Buch vom Vater Radetzky.— Od I. Markiewicza: Wojcicki, Z rodzinnej zagrody.— Od redakcyi: Missye katolickie z r. 1892.

c. Biblioteka książek szkolnych dla ubogich uczniów.

Biblioteka ta zawiera 447 książek. W ubiegłym roku przybyło dzieł 143. Na pomnożenie biblioteki książek szkolnych złożyli na ręce dyrektora:

Rada Powiatowa bocheńska	50	zł.	
„ „ brzeska	50	„	
Miejska Kasa Oszczędności	50	„	
W-ny Włodek Zdzisław	20	„	
Uczniowie 7. klasy	—	50	ct
„ 4. klasy	—	62	„
Profesorzy i uczniowie do puszki po egzorcie .	20	„	11 „
Pozostałość kasowa z roku 1890/91	89	„	44 „
Razem .	280	zł.	67 ct.
Na zakupienie i oprawę książek wydano . .	189	„	24 „
Pozostaje na rok 1892/93	91	zł.	43 ct.

Dyrekcya składając niniejsze sprawozdanie, poczytuje sobie za miły obowiązek wyrazić łaskawym Dobrodziejom ubogiej młodzieży serdeczne podziękowanie.

B. Do gabinetu fizykalnego

przybyły następujące przyrządy: wahadło rewersyjne podług Kratera, przyrząd Fosseka do oznaczenia zawartości kwasu węglowego w powietrzu, przyrząd do okazywania prawa Mariotte'a przy rozrzedzeniu, czarka srebrna do doświadczenia Leydenfrosta, kolba z miedzi do doświadczeń, odnoszących się do stanu sferoidalnego; kalorymetr podług Lavoisiera i Laplace'a, przyrząd podług Pfaundlera do oznaczania ciepła gatunkowego na zasadzie metody mieszania, przyrząd Fricka do rozszerzania cieczy przez ciepło, polymetr podług Lambrechta, hygrometr podług Daniela, psychrometr Augusta, kamerton normalny, termometr metalowy podług Celsiusa, płyta z żelaza i mosiądzu, skrzywiająca się przy rozgrzaniu; przyrząd, który w zimnej

wodzie pływa, a w ciepłej tonie; przyrząd podług Kundta do okazania interferencyi isochronicznych drgań głosowych, podwójny kalorymetr, równia pochyła podług Weinholda, klin według Lemingera, przyrząd do okazania równoczasowego spadania ciał po łuku i cięciwie, przyrząd podług Puluja do oznaczenia ciężaru gatunkowego gazów, barometr metalowy do mierzenia wysokości.

C. Gabinet przyrodniczy.

Kupiono 19 modeli botanicznych, tudzież zbiór 200 błonkówek i 150 pluskwiaków.

Od W-go Dołkowskiego otrzymano w darze żelazokwiecień, cynober na kwarcu i syderycie, wiwianit z manganem, wapień naciekowy, syderyt z błyszczem żelaza, 6 okazów syderytu i szarowakę.

IX. Kronika zakładu.

Wskutek stopniowego rozszerzania tutejszego gimnazyum na zupełne ośmioklasowe otworzono z początkiem roku szk. 1891/92 klasę ósmą.

J. E. Pan Minister W. i O. rozporządzeniem z dnia 24. czerwca 1891. l. 10.762 zamianował zastępcę nauczyciela w c. k. gimnazyum IV. we Lwowie, Mikołaja Mazanowskiego, rzeczywistym nauczycielem w tutejszym zakładzie.

W. Rada Szk. kr. zamianowała rozp. z dnia 23. lipca 1891 l 10.423 Tadeusza Cwojdzińskiego, rozp. z dnia 27. sierpnia 1891 l. 12.616 Józefa Wierzbickiego, rozp. z dnia 7. września 1891 l. 17.047 Michała Boguckiego zastępcami nauczycieli w tutejszym zakładzie.

W. Rada Szk. kr. rozp. z dnia 9. września 1891 l. 16.847 zatwierdziła nauczyciela c k. gimnazyum i okręgowego inspektora szkół ludowych, Szymona Matusiaka, w nauczycielstwie i nadała mu tytuł c. k. profesora.

W. Rada Szk. kr. rozp. z dnia 31. sierpnia 1891 l. 15.267 zezwoliła, aby nauczyciel, Szczepan Grudziński, udzielał nauki języka francuskiego, jako przedmiotu nadobowiązkowego.

W. Rada Szk. kr. rozp. z dnia 20. października 1891 l. 20.001 zatwierdziła nauczyciela, Stanisława Matwija, w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł c. k. profesora.

Na podstawie reskryptu W. Minist. W. i O. z dnia 2. lipca 1889 l. 1.736 W. Rada Szk. kr. rozp. z dnia 7. listopada 1891 l. 21.208

asygnowała na uzupełnienie środków naukowych nadzwyczajną zaliczkę w kwocie 1000 zł. —

Rozporządzeniem z dnia 7. listopada 1891 l. 21.209 asygnowała W. Rada Szk. kr. po wyjściu ustawy skarbowej na rok 1891, na podstawie reskryptu W. Minist. W. i O. z dnia 2. września 1890 l. 7.404, zaliczkę w kwocie 200 zł. na zakupno przyrządów gimnastycznych.

Dnia 19. grudnia odbył się w gmachu szkolnym wieczorek ku uczczeniu Adama Mickiewicza.

Dnia 11. i 12. stycznia zwiedzał zakład c. k. krajowy Inspektor szkół średnich, JW. Dr. Ludomił German.

Dnia 25. kwietnia JW. Wiceprezydent c. k. Rady Szkolnej krajowej, Dr. Michał Bobrzyński, był obecny na godzinie języka łacińskiego w VI. klasie, języka polskiego w IV. klasie, języka niemieckiego III. *a.* i w V. klasie.

W tym roku gimnazyum tutejsze stało się zupełnem ośmioklasowem, w tym też roku odbył się pierwszy egzamin dojrzałości.

Piśmienny egzamin rozpoczął się dnia 9. maja i trwał do dnia 13. maja, ustny zaś odbył się pod przewodnictwem c. k. Inspektora szkół średnich, JW. Dra Zygmunta Samolewicza, w czasie od dnia 2. do 4. i od 8. do 10. czerwca. Dnia 11. czerwca po nabożeństwie nastąpiło uroczyste doręczenie abituryentom świadectw dojrzałości.

Dzień 4. października, jako dzień Imienin Najjaśniejszego Pana, i dzień 19. listopada, jako dzień Imienin Najjaśniejszej Pani, obchodził zakład uroczystem nabożeństwem.

Dnia 4. maja wzięła udział młodzież gimnazyalna z gronem nauczycielskiem w nabożenstwie żałobnem, odprawionem za spokój duszy ś. p. Najjaśniejszej Cesarzowej Maryi Anny, a d. 28. czerwca w nabożeństwie, odprawionem za spokój duszy ś. p. Najjaśniejszego Cesarza Ferdynanda.

W ciągu roku szkolnego młodzież katolicka przystępowała trzy razy do spowiedzi i komunii świętej.

X. Franciszek Lipiński, miejscowy dziekan i delegat biskupi dla nadzorowania nauki religii w tutejszym zakładzie, przysłuchiwał się w ciągu roku nauce religii we wszystkich klasach z wyjątkiem V. klasy; w dniu 3. kwietnia był na egzorcie niższego gimnazyum.

Rok szkolny zakończono dnia 30. czerwca uroczystem nabożeństwem i rozdaniem świadectw.

X. Edukacya fizyczna.

Stan zdrowotny i rozwój fizyczny młodzieży w ciągu całego roku był pomyślny. Zakład wskutek swego nader dobrego położenia ma stale świeże powietrze, niezamącone szkodliwymi wyziewami, w porze letniej przepełnione jużto wonią poblizkiego lasu szpilkowego, jużto — w odpowiednim czasie — zapachem kwitnących lip; dzięki funduszowi ubogich uczniów przy bezpłatnej pomocy miejscowych lekarzy słabość uczniów tłumiono i usuwano w pierwszym jej zawiązku, edukacya zaś moralna nierozdzielnym szła związkiem z edukacyą fizyczną.

Na gimnastykę, która w porze letniej odbywała się na nader pięknem podwórzu w cieniu rozłożystych drzew, uczęszczało 65.68% uczniów.

Porą letnią przy sprzyjającej pogodzie uczniowie w towarzystwie nauczyciela gimnastyki odbywali wycieczki w uroczą okolicę lub do Raby dla kąpieli.

W porze zimowej za zezwoleniem tutejszego Magistratu staw miejski, utrzymywany przez Dyrekcyę w odpowiednim stanie, służył wyłącznie młodzieży gimnazyalnej do ślizgawki, o ile powietrze na to zezwalało.

Podczas pauz między godzinami nauki.i w czasie wolnym od nauki bawili się uczniowie pod okiem dyrektora lub nauczycieli na obszernem podwórzu, na którem są przyrządy gimnastyczne.

Dyrekcya kupiła za 200 zł. znaczną ilość ciężarków i lasek żelaznych dla ćwiczeń, które potęgując gibkość stawów, przymuszają ucznia do prostego trzymania się i wypuklania piersi.

W celu badania i analizy powietrza w klasach, kupiła Dyrekcya Fosseka przyrząd do oznaczenia zawartości kwasu węglowego w powietrzu.

XI. Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

1. Wysokie Prezydyum c. k. Rady Szkolnej krajowej reskr. z dnia 10. października 1891 l. 783 wyraża nadzieję, że nauczyciele nauk przyrodniczych w miarę możności będą dopomagali Wydziałom Powiatowym do urządzenia powiatowych zbiorów mineralogiczno-geologicznych w miastach, będących siedzibą zakładów naukowych.

2 W. Rada Szk. kr. okólnikiem z dnia 4. lutego 1892 l. 1.186 przesłała odpis okólnika c. k. Namiestnictwa z dnia 11. stycznia 1892 l 82.421, wystosowanego do wszystkich c. k. Starostów, a zawierającego

polecenie, aby ze względu na dostrzeżone nadużycia antykwarzy i handlarzy książek szkolnych przy kupnie i sprzedaży tychże — szczególnie od niedorosłych — przy wydawaniu zezwolenia na sprzedaż uwzględniano potrzebę miejscową takiej sprzedaży, stopień wykształcenia i charakter osoby ubiegającej się o zezwolenie, które winno być zawsze udzielane tylko z wyraźnem zastrzeżeniem bezwarunkowego odwołania w razie, jeżeliby spostrzeżono postępowanie niezgodne z przepisami lub przeciwne obyczajności. W myśl tego reskryptu przemysłowców takich, którzyby się trudnili bez koncesyi wypożyczaniem książek, należy do surowej odpowiedzialności pociągać i uważać za okoliczność obciążającą, jeżeliby się okazało, że wypożyczono młodzieży szkolnej książki niemoralnej treści

Okólnik ten ma na celu ochronę młodzieży szkolnej od złych wpływów moralnych i strat materyalnych, które się zdarzają często przy sprzedawaniu i kupowaniu książek szkolnych przez uczniów, oraz przy wypożyczaniu przez tychże książek do czytania szkodliwej treści.

3. W. Rada Szk. kr. okólnikiem z dnia 5. maja 1892 l. 4.405 poleciła stósować się do „Prawideł pisowni polskiej,“ wydanych w porozumieniu z Akademią Umiejętności w Krakowie.

KLASYFIKACYA UCZNIÓW

za drugie półrocze roku szkolnego 1892.

Klasa I. a.

Stopień celujący:
Bielański Adam,
Czekaj Karol,
Gojski Maryan,
Lewandowski Kazimierz,
Słowik Jan.

Stopień pierwszy:
Bałuk Stanisław,
Beer Edmund,
Bobrowski Ludwik,
Czernoch Wiktor,
Daniec Józef,
Dedio Władysław,
Dominik Karol,
Fortuna Wojciech,
Gądek Bronisław,
Jawornik Karol,
Kamionka Józef,
Kerekjarto Władysław,
Kicio Felicyan,
Koleżański Józef,
Kordecki Roman,
Kraćmar Franciszek,
Kraćmar Włodzimierz,
Lamber Józef,
Łukasiewicz Antoni,
Marciński Karol,
Markiewicz Stanisław,
Mączka Teodor,
Meus Juliusz,
Mroziński Tadeusz,
Mrozowski Władysław,
Müller Stefan,
Oryszczak Mieczysław,
Paruch Maksymilian,
Ruebenbauer Henryk,
Szwab Ferdynand,
Skoczylas Feliks,
Skoczylas Ludwik,
Włodek Roman (pr.),
Zachuta Feliks,
Zagórowski Jan.

Stopień drugi otrzymało 2 uczniów, stopień trzeci 3 uczniów, do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów.

Klasa I. b.

Stopień celujący:
Długocki Franciszek.

Stopień pierwszy:
Bisztyga Leon,
Gołąb Antoni,
Hartman Stanisław,
Horązy Piotr,
Jawień Andrzej,
Klich Stanisław,
Kradyna Józef,
Konieczny Teofil,
Lohn Andrzej,
Machnicki Mieczysław,
Mączka Stanisław,
Opioła Władysław,
Pichor Adam,
Popper Henryk,
Romański Ludwik,
Stokłosa Józef,
Vogel Paweł,
Waarenhaupt Löbl,
Wiśniewski Stanisław,
Wojciechowski Antoni,
Zachara Wilhelm,
Zelaski Jan.

Stopień drugi otrzymało 10 uczniów, stopień trzeci otrzymało 3 uczniów, do egzam. poprawczego przeznaczono 1 ucznia, do egzam. uzupełniającego 1 ucznia.

Klasa II.

Stopień celujący:
Kasprzyk Jan,
Łanocha Jan.

Stopień pierwszy:
Bielański Franciszek,
Bielczyk Ludwik,
Bill Edmund,
Bogacz Józef,
Brzeski Włodzimierz (pr.),
Bydliński Antoni,
Cieślik Franciszek,
Czuma Józef,
Elterlein Stanisław,
Fried Michał,
Henoch Zygmunt,
Herman Władysław,
Jacaszek Maciej,
Kaczmarczyk Józef,
Kutyba Józef,
Lech Michał,
Matus Wojciech,
Przepolski Stefan,
Pudło Wojciech,
Reczyński Jan,
Różankowski Teodor,
Sierawski Jan,
Sikorski Rafał,
Ślusarczyk Władysław,
Strzałka Michał,
Styczeń Piotr,
Trzeciak Włodzimierz,
Tymka Stanisław,
Walas Jan,
Wójcik Józef,
Wróbel Stanisław,
Wydro Franciszek,
Zelek Józef,
Żuławski Zygmunt.

Stopień drugi otrzymało 3 uczniów, stopień trzeci otrzymało 2 uczniów, do egzaminu poprawczego przeznaczono 4[1] ucz.

Klasa III. a.

Stopień pierwszy:
Bielański Kazimierz,
Całka Alojzy,
Dresner Israel,
Dydyński Piotr,
Góral Piotr,
Grotowski Stanisław,
Hopczeńko Roman,
Juszczyk Andrzej,
Koczwara Józef,
Kozik Antoni,
Neusser Władysław,
Piwowarski Andrzej,
Rokosz Piotr,
Romański Franciszek,
Szarek Antoni,
Telesnitzki Kamil,
Zachuta Jan,
Zdebski Marcin,
Zimmermann Juda.

Stopień drugi otrzymało 5[1] uczn., stopień trzeci otrzymało 4 uczn., do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 uczniów.

Klasa III. b.

Stopień celujący:
Giebułtowski Kazimierz,
Mostowski Stanisław.

Stopień pierwszy:
Bałowski Jan,
Banach Franciszek,
Bardel Jan,
Dziadyk Władysław,
Gabriel Bolesław,
Gajda Aleksander,
Jonak Sebastyan,
Kiernik Władysław,
Klimek Andrzej,
Koczyński Bolesław,
Kuc Michał,
Kuc Zdzisław,
Kulma Franciszek,
Lewandowski Stanisław,
Łosik Wilhelm,
Madej Franciszek,
Rozwadowski Stanisław,
Szefczyk Michał,
Wetscherek Gustaw,
Włodek Ignacy,
Włyński Tadeusz (pr.).

Stopień drugi otrzymało 2 ucz., stopień trzeci otrzymało 4 uczn., do egzam. uzupełniającego przeznaczono 1 ucznia, do egzam. poprawczego 1 ucznia.

Klasa IV.

Stopień celujący:
Cisoń Władysław,
Niewolak Franciszek,
Piszczkiewicz Szymon,
Sierosławski Jan,
Żułkiewicz Czesław.

Stopień pierwszy:
Boguszewski Bronisław,
Chochleński Stanisław,
Chrobak Stanisław,
Erhard Antoni,
Federgrün Mojżesz,
Flak Stanisław,
Gerz Stefan,
Jarosz Sebastyan,
Jaśkowiec Jan,
Knapiński Jan (pr.),
Konopnicki Adam,
Łasiński Edmund,
Markiewicz Franciszek,
Minkusiewicz Roman,
Popper Leon,
Schindler Wiktor,
Sosnowski Kazimierz,
Staniszewski Zygmunt,
Szafraniec Józef,
Wrona Walenty,
Zechenter Adam,
Żuławski Witold.

Stopień drugi otrzymało 2 uczniów, stopień trzeci otrzymał 1 uczeń, do egzaminu poprawczego przeznaczono 6[1] uczn.

Klasa V.

Stopień celujący:
Dulian Jan.

Stopień pierwszy:
Bajda Andrzej,
Brzeski Roman,
Bujak Lucyan,
Christ Władysław (pr.),
Góral Józef,
Hostynek Włodzimierz,
Kiernik Eugeniusz,
Kosturkiewicz Władysław,
Kowaneć Marcin,
Litwiński Władysław,
Łasiński Jan,
Musiał Franciszek,
Nowak Józef,
Skulicz Stanisław,
Smetana Jan,
Sroka Józef,
Stohandel Stanisław,
Szydłowski Michał,
Trzeciak Roman,
Wcisło Franciszek,
Wieselman Józef.

Stopień drugi otrzymało 4 ucz., do egzaminu poprawczego przeznaczono 7[1] uczn. Nie klasyfikowano 0[1] uczn.

Klasa VI.

Stopień celujący:
Arvay Wiktor.

Stopień pierwszy:
Bujak Franciszek,
Bzdyl Michał,
Gólski Stanisław,
Kaczmarczyk Jan,
Koterbski Józef,
Michnik Antoni,
Orzeł Józef,
Polek Andrzej,
Rynczarski Jan,
Skoczylas Stanisław,
Świgost Michał,
Tenczyn Jan,
Terczyński Władysław,
Twardowski Jan,
Zachara Jan.

Stopień drugi otrzymało 3 uczn., stopień trzeci otrzymał 1 uczeń, do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczn

Klasa VII.

Stopień celujący:
Lewandowski Zygmunt.
Rasiński Władysław.

Stopień pierwszy:
Fuksiewicz Marceli,
Goyski Stefan,
Kowalski Jan,
Krzysiak Jan,
Lichtenstein Józef,
Markiewicz Idzi,
Mikosz Jan,
Musiał Stanisław,
Paczyński Michał,
Papeć Edward,
Sarna Piotr,
Sulma Paweł,
Szczepański Wojciech,
Sypek Roman.
Turek Władysław,
Urbański Jakób,
Zaczek Piotr.

Stopień drugi otrzymało 3 uczn., do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia.

Klasa VIII.

Stopień celujący:
Gnoiński Michał.

Stopień pierwszy:
Bajorek Józef,
Broder Izydor,
Brzeski Jan,
Budyś Michał,
Bujak Józef
Bystrzycki Jan,
Chodacki Ludwik,
Gądziński Karol,
Gembarzewski Stefan (pr.),
Gerżabek Bolesław,
Golonka Józef,
Gorą Karol,
Gurgul Marcelian,
Hebda Karol,
Jachna Jan,
Jaworski Kamil,
Kalinowski Władysław,
Kotfis Błażej,
Łomnicki Sawa (pr.),
Łopatowski Andrzej,
Nebenzahl Chaim
Neusser Antoni,
Nowak Józef,
Nowak Stanisław,
Olszowy Józef,
Ostrowski Maryan,
Osuchowski Ludwik,
Piekarczyk Franciszek,
Stokłosa Stanisław,
Szczudło Stanisław,
Tatara Ludwik,
Tenczyn Emilian,
Wawrowski Józef,
Wilkowicz Józef.

Stopień drugi otrzymał 1 uczeń.

Wynik egzaminu dojrzałości.

Składało egzamin po raz pierwszy uczniów 30^2 tutejszego zakładu,
„ „ drugi „ „ 1 z innego gimnazyum.
Uznano za dojrzałych z odznaczeniem „ „ 2
„ za dojrzałych . . . . . „ „ 21^1
Do egzaminu poprawczego przeznaczono „ „ 6^1
Reprobowano na rok . . . . . „ „ 1
„ „ bez terminu . . . „ „ 1

Egzamin dojrzałości z odznaczeniem złożyli:

Gnoiński Michał,
Tenczyn Emilian.

Za dojrzałych uznani:

Bajorek Józef,
Brzeski Jan,
Budyś Michał,
Bujak Józef,
Bystrzycki Jan,
Gądziński Karol,
Gerżabek Bolesław,
Gora Karol,
Gurgul Marcelian,
Jachna Jan,
Kalinowski Władysław,
Kotfis Błażej,
Łomnicki Sawa Bohodar,
Łopatowski Andrzej,
Neusser Antoni,
Nowak Józef,
Nowak Stanisław,
Olszowy Józef,
Ostrowski Maryan,
Osuchowski Ludwik,
Stokłosa Stanisław,
Wilkowicz Józef.

Z tych zamierza udać się:

na wydział teologiczny . . 5
„ „ prawniczy . . 11
„ „ medyczny . . 3
„ „ filozoficzny . . 3
do szkoły politechnicznej . 1
„ zawodu aptekarskiego . 1

Z egzaminowanych abituryentów ukończyło gimnazyum:

w przeciągu 8 lat 13
„ „ 9 „ 9
„ „ 10 „ 2

DO RODZICÓW I OPIEKUNÓW.

Rok szkolny 1892/93 rozpocznie się nabożeństwem dnia 3-go września 1892. r.

Wpisy uczniów na rok szkolny 1892/93 odbywać się będą w trzech ostatnich dniach sierpnia. Późniejsze zgłoszenie się do zapisu tylko w razie ważnych powodów może być uwzględnione.

Uczniowie mają do wpisów zgłaszać się osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów i mają przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i wypełnioną kartę wpisową.

Uczniowie, nowo do zakładu wstępujący, mają przedłożyć:

a) metrykę chrztu lub urodzenia, bez której żadnego ucznia nie można przyjąć,

b) świadectwo szkolne tego zakładu, do którego przedtem uczęszczali, z potwierdzeniem Dyrekcyi, że mogą przejść bez przeszkody do innego zakładu. W razie przerwy w uczęszczaniu do szkoły, mają nadto przedłożyć świadectwo moralności.

Przy wpisie mają zapłacić taksę wstępną w kwocie 2 zł. 10 ct.—

Każdy uczeń ma przy wpisie złożyć 1 zł. na zbiory naukowe zakładu

Opłatę szkolną, która na jedno półrocze wynosi 15 zł., złożyć mają uczniowie w ciągu pierwszych sześciu tygodni każdego półrocza. Uczniowie klasy I. złożyć ją mogą za 1. półrocze w ciągu trzech pierwszych miesięcy.

Egzamina wstępne do klasy I. można składać w dwóch terminach. Pierwszy z tych terminów przypada na dzień 1. i 2. lipca; drugi przypada na dzień 1. i 2., w razie potrzeby także na 3. września.

W każdym z tych terminów rozstrzyga się o przyjęciu lub nieprzyjęciu ucznia do klasy I. stanowczo, a powtórzenia wstępnego egzaminu ani w tutejszym ani w innym zakładzie dopuścić nie można.

Egzamina poprawcze i uzupełniające odbywać się będą w dniach 31. sierpnia, 1. i 2. września od godziny 8. z rana, egzamina wstępne od kl. II. do VIII należy składać d. 4. września

Ponieważ częste porozumiewanie się szkoły z rodzicami i nadzorem domowym jest rzeczą bardzo pożądaną, dlatego w każdą niedzielę po dniu 1 i 15 miesiąca po nabożeństwie szkolnem znajdować się będzie dyrektor i profesorowie w sali konferencyjnej dla udzielania rodzicom i nadzorcom domowym wiadomości o postępie w nauce i o prowadzeniu się uczniów.

Uczniom wolno mieszkać tylko tam, gdzie Dyrekcya pozwoli. Z tego powodu umieszczenie uczniów z początkiem roku powinno być warunkowo zastrzeżone ze strony rodziców i opiekunów.

Michał Żukiewicz,
dyrektor.